



DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

# MEMENTO

NR 5/2018 | ISSN 1427-8456

TYTUŁ OD 1997 R.



## MIĘDZYNARODOWY ZASIĘG TARGÓW MEMENTO



CZASOPISMO ADMINISTRATORÓW CMENTARZY, PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH,  
 PRODUCENTÓW SPRZĘTU POGRZEBOWEGO, AKCESORIÓW I URZĄDZEŃ TECHNIKI CMENTARNEJ.  
 KOLPORTAŻ WYŁĄCZNIE W PRENUMERACIE.





MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH  
INTERNATIONAL FUNERAL SERVICES



Warszawa 02-643, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48 | oddział: Łódź 94-247, ul. Solec 3/5  
tel. +48 22 831 00 36 | +48 22 635 21 93 | kom. +48 506 155 499, +48 509 024 077



[www.bongo.com.pl](http://www.bongo.com.pl)

SZKOLENIE  
KONTAKT Z KLIENTEM W ŻAŁOBIE | 6  
WARSZTATY ROZWOJU OSOBISTEGO  
I POZNAWANIA SIEBIE | 6

POLEMIKA  
DIABEŁ SIĘ W ORNAT UBRAŁ  
I OGONEM NA MSZĘ DZWONI! | 7

OPINIE  
KULTURA IDIOTÓW | 10

PORADY  
FIRMA W SPADKU | 13

SKŁADKI ZUS PRZEDSIĘBIORCÓW  
W 2019 R. | 35

MEMENTO POZNAŃ 2018  
TARGI MEMENTO POZNAŃ 2018  
ZA NAMI | 18

NAGRODY TARGÓW MEMENTO  
POZNAŃ 2018 | 24

ZARZĄD ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI  
FIRM POGRZEBOWYCH FIAT-IFTA  
OBRADUJE W POZNANIU | 26

KONFERENCJA NAUKOWA POD  
PATRONATEM INSTYTUTU FILOZOFII  
I SOCJOLOGII PAN | 29

ZE ŚWIATA  
SLOVAK FUNERAL  
- ZAWODY W KOPANIU GROBÓW | 30

REPORTAŻ  
NIE CHCIELI WYDAĆ IM ZWŁOK  
BLISKICH | 33

KONFERENCJA  
„NEKROPOLIE KRAKOWSKIE” | 38

PSYCHOLOGIA  
WYPALENIE ZAWODOWE | 40

PIERWSZA POMOC  
RESUSCYTACJA KRĄŻENIOWO-  
ODDECHOWA | 46



Członek FIAT-IFTA:  
Status Międzynarodowej  
Organizacji Pozarządowej



Konsultant w zakresie  
Niematerialnego Dziedzictwa  
Kulturowego UNESCO



Członek  
Pogrzebowej Grupy  
Wyszehradzkiej V4

**MEMENTO DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY**  
Czasopismo administratorów cmentarzy,  
przedsiębiorców pogrzebowych,  
producentów sprzętu pogrzebowego,  
akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.  
Rok XX, Numer 5  
Nakład do 1000 egz.

**WYDAWCA**  
POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE  
POLISH FUNERAL ASSOCIATION  
01-136 Warszawa, ul. Sokołowska 4  
tel. 22 834 84 60, fax 22 412 17 17, kom. 501 552 889  
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl  
NIP 118-142-98-58  
Konto: Credit Agricole Bank Polska SA  
Nr konta: 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000

**ZARZĄD**  
Prezes – Krzysztof Wolicki  
Wiceprezes – Marek Cichewicz  
Wiceprezes – Adrian Romaniszyn  
Skarbnik – Anna Łozińska  
Sekretarz – Piotr Godlewski  
Kierownik Biura Zarządu – Adam Suszczyński  
tel. 22 834 84 60, biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl

**REDAKCJA**  
Redaktor Naczelny:  
p.o. Krzysztof Wolicki  
tel. 604 286 073, redakcja@dfmemento.pl

**WSPÓŁPRACOWNICY:**  
prof. dr hab. Ireneusz Światała, prof. dr hab. Anna E. Kubiak,  
ks. dr hab. Aleksander Sobczak, ks. dr Piotr Zamaria, dr Jowita Jagła,  
dr Lech Malinowski, dr inż. Anna Długozima, ks. Tomasz Jerzy Król,  
Anna i Jacek Borowikowie, Maciej Raszewski, Grażyna Woźniak,  
Adam Franczyk, Jarosław Wydmuch, Marek Kostrzewski, Aleksander  
Głowacki, Agnieszka Szukała-Żygawska, Henryk Makuszewski,  
Agnieszka Bloch, Maria Mak, Konrad Tarnopolski, Jan Świdorski,  
Maria Michalak, Marek Jurkiewicz, Anna Wolicka

**PRENUMERATA I REKLAMA**  
Krzysztof Wolicki  
tel. 22 834 84 60, e-mail: redakcja@dfmemento.pl

**DTP & DRUK**  
P.P.H. „IWONEX”, 08-110 Siedlce, Ujrzanów 289  
[www.iwonex.com.pl](http://www.iwonex.com.pl)

Okładka: zdjęcia z Targów Memento Poznań 2018

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.  
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo  
do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

**sagro**  
SYSTEM ADMINISTRACJI  
GROBAMI

- Aplikacja umożliwiająca sprawne i kompleksowe zarządzanie cmentarzami.
- Zawiera m. in. Księgę Osób Pochowanych, Księgę Grobów, Ewidencję Dysponentów i Opląt, Moduł fakturowania, Mapy.

[www.ambsoft.pl](http://www.ambsoft.pl)

**Polskie-Cmentarze.pl**  
MIEJSCE PAMIĘCI

- Największa baza cmentarzy w Polsce.
- Ogólnopolska baza firm i zakładów pogrzebowych.
- Wyszukiwarki grobów.
- Wirtualna Świeczka.


[www.polskie-cmentarze.pl](http://www.polskie-cmentarze.pl)

**ZGLASZAM.PL**  
Ogólnopolski System Zgłoszeń

- Ogólnopolski System Zgłoszeń.
- Darmowe aplikacje mobilne, dzięki którym można zgłosić różnego rodzaju zdarzenia, wypadki, akty wandalizmu tj. np. zdewastowany grób.

[www.zglaszam.pl](http://www.zglaszam.pl)





**Z okazji Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz  
zbliżającego się  
Nowego 2019 roku**

**zdrowia, pogody ducha,  
spełnienia wszystkich marzeń,  
zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów  
życzy  
wraz z całym Zarządem i Biurem  
Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego  
i redakcją DF MEMENTO  
Krzysztof Wolicki**



**MEMENTO**



**Z**wykła szara codzienność. Dzwoni telefon. Podnosisz słuchawkę. Pada zapytanie: czy dodzwoniłem/tam się do zakładu pogrzebowego? W głosie rozpacz. Ktoś dzwoni, byś to Ty pożegnał jego najbliższego. Ty jak co roku czekasz na gwiazdkę. Wokół unoszą się zapachy świątecznych dań. Tak, to postąnnictwo niezależnie co Cię w danej chwili spotyka, otacza. Odbierasz telefon, bo to nie tylko Twoja praca. Za cmentarną bramą miasta zmarłych. Żyjemy w ich cieniu podporządkowując im nasze rodzinne obowiązki.

Zbliża się kolejny Nowy Rok. Przed nami święta, czas refleksji, zadumy nad upływającym czasem.

Szanowni Państwo, prowadząc zakłady pogrzebowe żyjemy w cieniu śmierci. To dla tych co odeszli poświęcamy nasz czas, nasze zaangażowanie i czynimy wszystko by ostatnia droga tych, których przyszło nam pożegnać była podziękowaniem za te tu na ziemi z nami przebywanie.

Pozwólcie, Szanowni Państwo, że podziękuję wszystkim, z którymi przyszło mi posługiwać w ubiegłym roku i złożyć Wam, Waszym rodzinom i Waszym pracownikom te oto skromne życzenia:

W TEN NAJKRÓTSZY DZIEŃ I W TĄ NAJDŁUŻSZĄ NOC ROKU ZASIADAJĄC PRZY WIGILIJNYM STOLE, CZEKAJĄC NA BICIE DZWONÓW O PÓŁNOCY SKŁADAMY SOBIE I NAJBLIŻSZYM ŻYCZENIA, BYŚMY W ZDROWIU DOCZEKALI NOWEGO 2019 ROKU GŁOSZĄC RADOSNĄ NOWINĘ PRZYJŚCIA NA ŚWIAT DZIECIĄTKA BOŻEGO. TO JEGO NARODZENIE ZWIASTUJE RADOŚĆ, SZCZĘŚCIE I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO, BY W WASZYCH DOMACH ZAGOŚCIŁ POKÓJ I DOBRO A SERCA WYPEŁNIONE ZOSTAŁY EMPATIA.

NIECH TE RADOSNE BOŻE DNI DADZĄ WAM I WASZYM PRACOWNIKOM MOC WYTRWANIA, BYŚCIE W ZDROWIU, POCZUCIU DOBRZE SPEŁNIONEGO OBOWIĄZKU POSŁUGIWALI TYM CO ODESZLI I ZA ICH WSTAWIENICTWEM DOŚWIADCZALI TEGO ZIEMSKIEGO ŻYCIA Z BOŻYM BŁOGOSŁAWIEŃSTWEM.

SERDECZNE ŻYCZENIA WIELU PODNIOŚLYCH, RADOSNYCH CHWIL SPĘDZONYCH W GRONIE RODZINY I PRZYJACIÓŁ.

**Henryk Makuszewski**  
Ceremoniarz Świecki  
Świeckie Ceremonie Pogrzebowe



## SZKOLENIE FUNDACJI NAGLE SAMI KONTAKT Z KLIENTEM W ŻAŁOBIE

Z paniami Ewą Bytniewską i Edytą Grzegory z fundacji „Nagle Sami” rozmawia Aleksander Głowacki.

**A.G. Drogie panie, proszę mi powiedzieć, dlaczego warto uczestniczyć w szkoleniu „Kontakt z klientem w żałobie”?**

**Ewa Bytniewska:** Szkolenie „Kontakt z klientem w żałobie” to propozycja dla pracowników branży funeralnej, którzy chcą wzmocnić swoje kompetencje „miękkie” w zakresie obsługi klientów doświadczających straty. Szczególną wartością szkolenia jest m.in. jego praktyczny wymiar. Podczas ćwiczeń, w tym „symulacji rozmów z klientami”, z jednej strony koncentrujemy się na trosce o merytoryczny wymiar spotkania pracownik – klient, tak aby w efekcie została zrealizowana zakładana usługa. Z drugiej strony, przykładamy wagę do empatycznego bycia z klientem w jego doświadczeniu.

**Edyta Grzegory:** Naszym zdaniem, umiejętność połączenia tych elementów świadczy o profesjonalizmie pracownika branży funeralnej. Szkolenie jest również okazją do wymiany doświadczeń między uczestnikami.

**Co może wiązać się z przeżywaniem żałoby i jak towarzyszyć osobom po stracie?**

**E.B.:** Osoba w żałobie będąca klientem zakładu pogrzebowego pojawia się w nim najczęściej w niedługim czasie po doświadczeniu straty. Śmierć bliskiej osoby zwykle budzi szerokie spektrum uczuć, emocji i myśli, których przejawem są określone zachowania: od szoku i wycofania, poprzez silny płacz i rozpacz, kończąc na

pełnej niezgody złości. Oczywiście, nie jest to lista zamknięta. Warto podkreślić, że osoby w żałobie mają prawo do przeżywania swoich uczuć i wyrażania ich. Uczestnicy szkolenia otrzymują rzetelną wiedzę na temat specyfiki procesu żałoby, co przekłada się na lepsze rozumienie szczególnych potrzeb ich klientów.

**E.G.:** Należy pamiętać, że każdy doświadcza żałoby na swój własny sposób. Ważne, żeby powstrzymać się od oceniania, krytykowania czy dawania „dobrych rad”, takich jak na przykład: „Proszę wziąć się w garść”. Podczas szkolenia opowiadamy między innymi o tym, jak wspierać osobę po stracie, na co zwrócić szczególną uwagę, czego lepiej unikać.

**Dlaczego odpowiedni kontakt z klientem ma tak duże znaczenie?**

**E.G.:** Wsparcie otoczenia jest ważnym zasobem dla osób doświadczających

żałoby. Warto mieć to na uwadze, kontaktując się z klientem w tym szczególnym dla niego czasie.

**E.B.:** Należy zwrócić uwagę również na argumenty biznesowe. Zwykle klienci zapamiętują markę firmy i oceniają ją pozytywnie, jeśli doświadczą w niej empatycznego odniesienia się do nich – nie tyle jako „petentów”, ale ludzi, którzy właśnie utracili swoich bliskich.

**E.G.:** Szczególnie istotna jest empatia, szacunek i otwartość na potrzeby osoby po stracie. Ważne jest również poszanowanie granic – własnych i osoby w żałobie.

**E.B.:** Szkolenie to także przestrzeń do zastanowienia i zgłębienia przez pracowników sposobów na radzenie sobie z obciążeniami wynikającymi z pracy w wysokim poziomie stresu. Wartością dodaną szkolenia jest możliwość uzyskania pakietu materiałów i konkretnych informacji związanych z możliwością przekierowania klientów do miejsc, w których mogą uzyskać pomoc i wsparcie psychoterapeutyczne. Zapraszamy na najbliższe szkolenie już 25 stycznia w Warszawie. Więcej informacji na temat szkolenia można znaleźć jest na stronie projektu NAGLE ZMIANA [www.naglezmiana.pl](http://www.naglezmiana.pl). Zapraszamy również na stronę Fundacji NAGLE SAMI [www.naglesami.org.pl](http://www.naglesami.org.pl). Podaję kontakt telefoniczny w sprawie szkolenia: 502 568 636 oraz adres e-mail [szkolenia@naglesami.org.pl](mailto:szkolenia@naglesami.org.pl).

**Dziękuję za rozmowę.**

Edyta Grzegory: psycholog, psychoterapeuta w trakcie szkolenia, Fundacja „NAGLE SAMI”  
Ewa Bytniewska: psychoterapeuta, Fundacja „NAGLE SAMI”



PATRONAT



CZŁONKOWIE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POGRZEBOWEGO  
OTRZYMUJĄ 20% ZNIŻKI

## DIABEŁ SIĘ W ORNAT UBRAŁ I OGONEM NA MSZĘ DZWONI!

W numerze nr 4 Biuletynu (tekst na końcu) Polskiej Izby Branży Pogrzebowej organizacji powołanej do życia (w 2018 roku) przez dwu wiceprezesów Polskiej Izby Pogrzebowej został zamieszczony w dziale z ŻYCIA BRANŻY krótki materiał nie wiadomo przez kogo napisany (brak takiej informacji) pod tytułem „Do tanga trzeba dwojga”

Tango jak wszyscy mniemam wiedzą jest tańcem wykonywanym przez dwoje tancerzy i żeby ten taniec był wykonywany zgodnie z rytmem melodii powinien być tańczony przez zawodowców.

W omawianym art. paniąka bez żadnego doświadczenia chciałby zatańczyć jako równoprawny partner z doświadczonym partnerem jakim jest Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe. Oczywiście możemy nauczyć tańca ale to musi trochę potrwać i młodzież powinna się wykazać pokorą a tego jak widać nie ma.

A tak poważnie podchodząc do zagadnienia, materiał napisany bez znajomości tematyki. Na początku lat 90 ubiegłego stulecia nie tylko mówiło się o zjednoczeniu branży ale wprowadzano je w czyn. Trzeba tu wspomnieć o Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Pogrzebowych powołanym do życia w Łomży. Targi Pogrzebowe odbywały się wtedy we Wrocławiu. Branża w miarę swoich możliwości stara się jednoczyć. Pod koniec wspomnianych wcześniej lat dziewięćdziesiątych aktywność w OSPP zaczyna z lekka zamierać. Nie

będę pisał o przyczynach i osobach które do tego się przyczyniły. To już historia. W 1998 roku powstaje Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy (obecna nazwa Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe). W 2000 r. w podwarszawskim Czosnowie organizujemy I Targi MEMENTO. Zapraszamy wszystkich. W 2002 r. powstaje Polska Izba Przedsiębiorców Branży Pogrzebowej. Jesienią 2004 r. organizujemy już w Warszawie na Terenie EXPO XXI drugą edycję Targów MEMENTO. Wystawcami są min: Polska Izba Przedsiębiorców Pogrzebowych a także miesięcznik pana Mocha KULTURA POGRZEBU.

CZYLI MOŻNA WSPÓLNIE DZIAŁAĆ!

Jednak ówczesne władze Izby doszły do wniosku, że nie ma co robić wspólnych imprez i organizują w czerwcu 2005 roku własną imprezę targową z Targami Kieleckimi. Tyle o targach.

Dalej „Anonim” pisze o różnicach światopoglądowych dzielących dwie organizacje odnośnie prac nad ustawą pogrzebową i propozycjami PSL i SLD. Oczywiście chodziło o możliwość rozsypy-



wania prochów. Franciszek Maksymiuk ówczesny prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego stał na stanowisku, że zakłady pogrzebowe powinny świadczyć usługi związane z pochówkiem osoby zmarłej a nie ustalać w tym zakresie prawo, jak widać strona przeciwna chciała przypodobać się .... (jak myślicie, komu?).

Anonim pisze, cytując: „Sytuacja ta diametralnie zmieniła się w roku 2017 wraz z powstaniem Polskiej Izby Branży Pogrzebowej. Nowa Izba od samego początku swojego istnienia dążyła i nadal dąży do przyjaznej koegzystencji i integracji z Polskim Stowarzyszeniem Pogrzebowym.” – Nasuwa się pytanie? Jak odczytać słowo „Nowa Izba”. Na pewno nazwa jest nowa i chyba nic ponadto?! Jak przeanalizujemy wpisy do KRS to do Zarządu PIBP weszło dwu wiceprezesów PIP (panowie Robert Czyżak i Sławomir Moch) oraz członkowie komisji Rewizyjnej PIP (panowie Cezary Karczewski, Andrzej Marczyk i Krzysztof Stefaniak). Pan Jacek Krawczyk był w komisji Rewizyjnej PIP i jest w PIBP. Ponad 70% członków zarządu Polskiej Izby Branży Pogrzebowej stanowią prominentni działacze Polskiej Izby Pogrzebowej. Nie zapominajmy o dyrektorze „Nowej” Izby którym jest nie kto inny jak pan Dariusz Dutkiewicz piastujący identyczne stanowisko w „Starej” Izbie.

Powstaje pytanie, gdzie tu „nowość” i otwartość.

Prawdą jest, co napisał autor tekstu „Oni najstarsi” (Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe), tak nasza organizacja działa nieprzerwanie od dwudziestu lat (19. 05. 1998 r). Nie prowadzimy wojen i wojenek, staramy się w miarę możliwości jednoczyć branżę.

Prawdą jest, że odbyło się spotkanie członków zarządu PIBP i PSP. Rozmowy dotyczyły ewentualnej współpracy pomiędzy organizacjami. Izba wystąpiła z propozycją podpisania przez dwie organizacje listu intencyjnego. Treść propozycji listu

(propozycji a nie podpisanego przez pana Roberta Czyżaka listu) otrzymałem do analizy i ewentualnego wypowiedzenia się co do dalszych działań. Nie mogę się zgodzić z pomysłem tworzenia kolejnych targów oraz chęci marginalizacji stowarzyszenia, a także dyskredytowania firm które są członkami powstałego nowego stowarzyszenia funeralnego pod nazwą Stowarzyszenie Polska Izba Pogrzebowa.

Jeżeli miałbym podpisywać list intencyjny to z organizacjami branżowymi (wszystkimi) działającymi na rynku. Bez względu na to co było robione w latach poprzednich. Żyjemy przyszłością a nie dniem wczorajszym.

W końcowej treści krótkiego art. z biuletynu PIBP czytamy „...Krzysztof Wolicki Prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego odmówił jednak podpisania listu i tym samym przekreślił możliwość konsolidacji naszego środowiska” – jest to klasyczny przykład przeniesienia odpowiedzialności z siebie na inną osobę, w tym przypadku na mnie. Wszystkim którzy będą czytali ten tekst nie muszę przypominać, że to w czerwcu 2017 roku odbyło się Walne Polskiej Izby Pogrzebowej które było początkiem rozpadu i skłócenia środowiska ludzi związanych z szeroko pojętymi usługami pogrzebowymi. Ja do tego rozpadu nie przyłożyłem się, mało tego do chwili obecnej nie komentowałem tego rozpadu ani na łamach DF MEMENTO ani na stronach internetowych naszej organizacji uważając że nie służy to branży. Co innego działo się na stronach [www.polskaizbapogrzebowa.pl](http://www.polskaizbapogrzebowa.pl) i [www.polskaizbapogrzebowa.net](http://www.polskaizbapogrzebowa.net). Nikt mi nie wmówi, że to co się tam działo wpływało dobrze na postrzeganie przez ogół branży.

Wróciwszy jeszcze na moment do zamieszczonego listu, widać jak podchodzicie do negocjacji. Dobry obyczaj nakazuje nie ujawnianie dokumentów przed ich zaaprobowaniem przez wszystkie strony – bo taka publikacja stawia Was nie

najlepszym świetle, a pokazywanie takiego dokumentu podpisanego tylko przez jedną stronę sugeruje chęć wymuszenia określonego działania przez drugą stronę. Ja jak i pewnie wielu z Was nie akceptuję takiego postępowania. Dla lepszego zobrazowania – podaję przykład – Wiem, że mój sąsiad ma samochód który mi się podoba, pytam się sąsiada czy będzie go sprzedawał? Odpowiada, że zastanawia się nad ewentualną sprzedażą. Po czym ja piszę umowę kupna-sprzedaży tego samochodu, podpisuję w swoim imieniu i zaczynam opowiadać znajomym, że sąsiad jest zły bo nie podpisuje umowy skora ja podpisałem. Łapiecie o co chodzi?!

Na zakończenie, dobra rada - Zamiast martwić się o członków Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego patrzcie aby Wasi członkowie Was nie pognali! Tancerz jak prosi do tańca to się przed-

stawia (zwłaszcza do tanga), a nie występuje jako anonim. Ale widać mamusia nie nauczyła.

I mówicie, że chcecie zjednoczenia środowiska chwilę po rozwaleniu własnej organizacji? Dziwna figura semantyczna.



**Krzysztof Wolicki**  
Prezes  
Polskiego  
Stowarzyszenia  
Pogrzebowego

26

Z ŻYCIA BRANŻY

## Do tanga trzeba dwojga

**O**d kilkunastu lat wiele się mówi o potrzebie skonsolidowania środowiska przedsiębiorców pogrzebowych i zarządców cmentarzy. Postulaty te są stawiane od początku lat 90-tych XX wieku. Wiele mówiło się o wspólnych pracach nad ustawą pogrzebową, jednymi targami branżowymi, wspólnymi imprezami integracyjnymi i wiele, wiele więcej. De facto, nieistniejąca już Polska Izba Pogrzebowa i Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe konkurowały ze sobą, a w wielu aspektach wręcz walczyły ze sobą, jak miało to miejsce przy pierwszych próbach zainicjowania prac nad nową ustawą pogrzebową przez SLD i PSL w poprzedniej kadencji Parlamentu RP. Miało to związek z różnicami światopoglądowymi, ale również z wzajemną, osobistą niechęcią ich prezesów. Stan taki trwał do końca istnienia Polskiej Izby Pogrzebowej. Sytuacja ta diametralnie zmieniła się w roku 2017 wraz z powstaniem Polskiej Izby Branży Pogrzebowej. Nowa Izba od

samego początku swojego istnienia dążyła i nadal dąży do przyjaznej koegzystencji i integracji z Polskim Stowarzyszeniem Pogrzebowym.

My jesteśmy najwięksi – Oni najstarsi. Wychodząc na przeciw tej potrzebie w czerwcu 2018 r. Polska Izba Branży Pogrzebowej wystąpiła do Pana Krzysztofa Wolickiego Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego z propozycją współpracy. Prezes Izby, Robert Czyżak podpisał i wystosował do Pana Krzysztofa Wolickiego list intencyjny, którego treść możecie Państwo przeczytać obok. Pan Krzysztof Wolicki Prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego odmówił jednak podpisania listu i tym samym przekreślił możliwość konsolidacji naszego środowiska. Bardziej interesują go konfrontacja i konkurencja niż wspólne działanie oraz wzajemne wspieranie się. Bardzo nad tym ubolewamy i liczymy, że Członkowie PSP wezmą sprawę we własne ręce.



# KULTURA IDIOTÓW

Kultura idiotów to określenie już dawne, z końca lat 60. Bernstein, taki słynny dziennikarz, który opisywał różnego rodzaju nowości, użył tego określenia wobec grup, które pojawiły się wówczas. Ona bez przerwy jest obecna, ta kultura idiotów.

To jest kultura ludzi, którzy nie myślą, ludzie, którzy są po prostu – Biblia używa słowa bardzo prostego – głupi. Biblia mówi czterysta razy o głupocie, wymienia głupotę, św. Tomasz z Akwinu mówi, że nie ma innego grzechu poza głupotą. Tylko głupota, tylko głupi człowiek może grzeszyć, dlatego że nie ma świadomości, kim jest. Kim jest jako stworzenie, do czego zmierza jako dziecko Boże. Tylko głupiec grzeszy, tak twierdził św. Tomasz. To jest jedyny grzech możliwy. Zresztą wszystkie grzechy, które wymieniamy jako tzw. główne, zwane dawniej w Kościele starożytnym demonami, są niczym innym jak odmianami właśnie głupoty.

Czym jest ta kultura idiotów, na czym polega, co to jest, jaki aspekt chce ująć to określenie kultury współczesnej? To jest bezyśność współczesnego człowieka. Jan Paweł II mówił o tym bardzo pięknie, mówiąc o błędzie antropologicznym człowieka współczesnego, czyli nie chce być człowiekiem. Lepiej mu dożyć i trwać w bezyśności, w wymóddzeniu jakimś, zezwierzęceniu nawet. Ja bym tu nawiązał do takiego słynnego mitu o znanym na pewno Państwu Odysie, który wraca

z I wojny światowej między Wschodem a Zachodem, spod Troi, walczyli o piękną Helenę – nas to nie dziwi, myśmy się tłukli o brzydkiego bin Laden, też jednego człowieka. Wraca z tej Troi, wszystko w porządku, do Itaki zmierza, trudna ta droga, ogromna, gdyby nie ta wariatka, idiotka, wiedźma Kirke, która się w nim zabujała. Próbuje go na wszystkie sposoby zatrzymać w tej drodze do domu, do Itaki, do żony, która wiernie, do końca czeka na niego. Muszą się zatrzymać na pewnej z wysp, aby zapełnić zbiorniki z wodą pitną. Człowiek bez jedzenia może wytrzymać czterdzieści dni, bez picia może wytrzymać półtora dnia, nerki wysiadają bez picia. Musi zatrzymać się na tej wyspie, nabrać wody pitnej i wtedy mu Kirke wymieniła wszystkich, całą załogę mu zamieniła w świnie. No i jak tu teraz ze świniami podróżować, jak tym ryjem będą wiosłować, jak będą te świnie naciągać żagle, przecież to głupie jak świnia? Prosi więc Kirke, oszczędź Państwu szczegółów grzesznych. Kirke wymogła na nim, to co chciała, musiał się z nią przespać, no i wtedy dostał specjalne zielsko czarodziejskie, aby odczarować swoją załogę. No ale jak ich złapać? Rozpierzchli

się po całej wyspie, łapie, goni za nimi, wreszcie jedną świnie dopadł. Zamienia ją znowu w człowieka. Okazało się, że to porządny pocziwina, Elpenor, jeden z marynarzy, takich dobrych, spokojnych, przeciętnych marynarzy. I pierwsze, co robi, z wymówkami do Odysa, cóżes głupcze narobił?! Co?! Znowu mnie skazujesz na bycie człowiekiem? Nie masz pojęcia, jak przyjemnie być świnią. Można żreć, co się chce, tarzać się w błocie, srać, gdzie się chce. A ty teraz skazujesz mnie na bycie człowiekiem. Muszę uważać, to pasuje, tamto nie pasuje, to wolno, tamto nie wolno, zastanawiać się, czy się w ogóle do tej głupiej Itaki udawać. Po co mi to?!

I to jest istota kultury idiotów. Człowiek nie chce być człowiekiem. A chrześcijanin w imię niewidzialnej tutaj Itaki mówi jeżdźmy, wyruszmy. Rzykować? A po co? Lepiej się tarzać w błocie, żreć, co się chce, pić, co się lubi.

To jest bardzo ważne pojęcie, którego teraz użyjemy, pochodzi od młodego Karola Marksa, jedyny termin, który z marksizmu przejął Jan Paweł II. Młody Marks w rękopisach filozoficzno-ekonomicznych – stary całkiem zgłupiał, w „Kapitale” napisał, że wyzyskiem jest

tylko to, że komuś pieniędzy nie damy za jego robotę – ale młody Marks był bardziej subtelny i ukuł takie pojęcie alienacja, wyobcowanie. Jeżeli ktoś poprzez swoją robotę czuje się wyobcowany, to już to było wyzyskiem. On to w tym kontekście mówił.

Bardzo interesujące są stopnie alienacji, które Karol Marks analizował, ten młody Karol Marks. Papierz to pojęcie – powtarzam – przejął, użył go w „Laborem exercens”. Alienacja z gatunku ludzkiego, najgłębsze możliwe wyobcowanie siebie samego z gatunku ludzkiego. Kiedy następuje? Kiedy człowiek czuje się sobą wtedy, gdy wykonuje czynności wspólne ze zwierzętami, jedzenie, picie, wydalanie, kopulacja to tak. Ale gdy poprosisz go o coś bardzo ludzkiego, no uśmiechnij się, pomyśl, pokochaj – nie wie, o czym mówi. To dla niego są obce pojęcia, to jest dla niego tak obce i tak nieobecne. Wtedy mamy do czynienia z człowiekiem wyalienowanym z gatunku ludzkiego.

Kultura idiotów to jest kultura, w której nic nie powinno człowieka zaskoczyć. Najgłupsze możliwe zachowanie, akceptowane często przez społeczność równie inteligentną jak ten, który to prowokuje, nie wiadomo po co i dla czego solista zespołu ściąga spodnie i pokazuje zawartość całemu tłumowi przy premierze Polski, jakby miał coś innego w tych gaciach niż inni. Po co to jest? Nikt nie wie. On podobno wiedział. I będą go bronić, kontestacja. To jest kontestacja na poziomie ludzkim? A stwórz grupę polityczną, która będzie silniejsza i wykosi tego premiera. To jest działanie ludzkie, przemysłne. A tego typu protesty są bezsensowne po prostu, uwłaczają temu, który protestuje, i temu, który był oprotestowany.

Ale to wszystko jedno, nie analizujemy tego dalej, tylko chodzi o zachowania pewne. Nic nas nie może dziwić, już żeśmy wszystko widzieli. Szalone, zaskakujące zachowania niby-artystów, zawartość nocnika umieszcza na płótnie i wystawiają w Luwrze. Dostownie. I podpisują, że to jest sztuka. I to jest specyficzne działanie sztuki, artysta,

który pokazuje, że nawet w codzienności może być artyzm zamieszczony. Proszę bardzo. Ale nie tylko chodzi o dzieła sztuki, chodzi o wszelkie zachowania. Człowiek, którego znasz tyle lat, potrafił nosić w sobie zdradę, kłamstwo, gdzie mu dadzą lepsze koryto, tam się zachwyci i zatrzyma. Jak to możliwe w normalnym człowieku?

Gdybyście Państwo czytali protokoły przesłuchań z XVI w., złapany już na złodziejstwie czy na zdradzie człowiek, naprawdę nic nie kamuflował, wszystko ujawniał. W baszcie na Wawelu przesłuchiwali takiego jednego czy drugiego bandytę, to on wszystko dokładnie opowiadał, z kim, gdzie, co. A teraz? Co to znaczy prawda? Czym jest prawda w ustach człowieka?! Cała jego inteligencja jest najęta po to, żeby zakłamywać. Potem się okazuje, biskupi, prałaty, naukowcy, inteligencja, profesory, to wszystko to zdrajcy, hołota, która potrafiła jak prymitywy, bez żadnego poczucia honoru... Co to w ogóle honor jest, nie wiadomo, jak to w ogóle pisać, a co dopiero żyć honorem czy czcią jakąś...

Jednym z przykładów może być sprzedawanie intymności. To jest coś, co szokuje zawsze. Intymność to była sfera wygenerowana z prywatności, do której nie ma nikt dostępu, nawet ty sam nie masz dostępu do własnej intymności. Nie możesz jej sprzedawać za sześć stówek udziału w programie telewizyjnym reality show, gdzie mówią o tym, w jaki sposób pierwszy raz współżyła i gdzie – z wujkiem na strychu przy workach zboża. I to dokładnie opisuje, opowiada, to jest audycja. Intymność na sprzedaż to jest coś nie do pojęcia. Każdy w kulturze ogólnoludzkiej wiedział, że dostęp do intymności jest tylko na dwa sposoby, przez miłość lub przez gwałt. Nie ma innego sposobu. Amerykanie nazywają takich ludzi, którzy idą za parę stówek opowiadać tego rzeczy, media pigs, świnie medialne.

Zezwierzęcenie ludzi.

Ale to nie jest tylko kwestia celnej nazwy, to jest rzeczywiście oddanie realnie tego, co się dzieje. To zezwierzęcenie jest. Bo człowiek ma swoją intymność, ona jest ofiarą w miłości, darem

w miłości. Kapitalnie to analizował Karol Wojtyła w książce „Miłość i odpowiedzialność”, mówiąc o wstydzie samym. Wstyd jest chroniony w nas, wstyd jest chroniony przez poczucie honoru i przez konwenanse także. Nie pozwalają nam pewne zachowania przyjąć. Ona może, bo to jej ciało. Bzdura. Prawda, że twoje ciało, ale nie możesz. Zresztą prawo to rozumie, gdy na przykład goni jakiegoś golasa na skokach narciarskich wczoraj czy jakiegoś człowieka podpitego, który odkrywał swoją nagość w miejscu publicznym.

Ale nas już nic nie dziwi, bo już wszystko było. Człowiek się stał takim bezmyślnym, bezmózgowym stworzeniem, że zwierzęce zachowania publicznie nas nie zaskakują. Oburzamy się jeszcze na nie, ale na tym poprzestajemy. Co możemy zrobić? I rozumiemy, że tak jest, że wszystko mogą zrobić. Mogą zabić za dwa złote. Tak zrobili z czekającym na pociąg w Łągowicach. Dwóch chłopaków, którzy zabili za dwa złote, tyle miał w kieszeni ten, którego zadźgali, żeby go okraść. Ale te wszystkie czyny są możliwe, w jakąkolwiek dziedzinę wejdzimy, to wszystkie czyny są możliwe.

Kultura idiotów to jest kultura, której nie rozumiemy, to jest kultura, której nie możemy pojąć, która się nie mieści w gatunku ludzkim. To są wszystkie te próby wmówienia człowiekowi, że przecież ci wszystko wolno. Norwid, najbardziej wierzący z polskich literatów i poetów, on nigdy nie był w sekcie jak Adam Mickiewicz, nigdy nie był pod wpływem Hegla jak Słowacki, i swoje idiotyczne tezy nie wysuwał. Zawsze był wierny Kościołowi, zresztą dlatego też papież później tak bardzo się wiązał z Norwidem. Mówiąc o wolności człowieka, mówił: wolność to jest zgodność z wolą Bożą. Oczywiście, nie musi być ktoś wierzący, żeby być zgodny z wolą Bożą. Kościół mówi o zbawieniu możliwym u tych, którzy nie poznali Chrystusa, gdy żyją zgodnie z sumieniem własnym, czyli z wolą Bożą, bo tak się dawniej definiowało sumienie. To jest jakby głos Pana Boga w nas, tak to obrazowo mówiono. Jest to po prostu głos



rozumu, o moralności czynów, rozumu, poznania. Ktoś musi całkiem zgłupieć, zaprzeczyć sam sobie, musi stanąć przeciw sobie, własnemu myśleniu, żeby zachować się jak idiota.

Tutaj też nie chodzi oczywiście o chorobę psychiczną, idiotyzm jest poważną chorobą, tu chodzi o to potoczne określenie idioty, czyli niewłaściwe, nielogiczne, bezmyślne zachowanie, obojętnie w jakim kierunku ono idzie i jakiej dziedziny dotyczy. Bezmyślność zdrada, kłamstwo, złodziejstwo bezmyślne, bezmyślność przemoc, jest tego po prostu pełno. Zresztą wiele mechanizmów wspomaga tłuszczę i trzeba by wejść w sztukę manipulacji, inżynierii społecznej, która opowiada o tym, jak zrobić z człowieka wariata. Jak się robiło z nas tłum bezmyślnych idiotów w komunizmie. Przecież ktoś, do cholery, te tłumy zapełniał. Na 1 maja oklaskiwali te idiotyczne trybuny, tych cymbałów, złodziei, bandziorów, którzy wykonywali wyroki śmierci. Ktoś przecież tam był, ktoś tam klaskał. I to można sterować człowiekiem, okazuje się, że jest bardzo plastyczny.

Homo sapiens, często Homo ledwo sapiens, jest człowiekiem niezwykle uplastycznionym, bo wydaje mu się, że resztkami tych szarych komórek, które ma, ogarnia to, co jest wokół niego. Oni sobie po prostu kpią często z człowieka. Wchodzimy w etap nie powiem bardzo niebezpieczny, pewnych decydentów kultury nowoczesnej, którzy chcą kreować tego typu rzeczy. Niektórzy do celów czysto komercyjnych, o tym za chwilę będziemy mówić, przy kulturze wymiany, a niektórzy i do celów teologicznych, ale to już jest całkiem inne zagadnienie.

W każdym razie, co przeciwstawić kulturze idiotów? Normalnie, uruchomienie mózgowicy. „Fides et ratio” Jana Pawła II czy jego encyklika „Veritatis splendor” o blasku prawdy, to jest nic innego, jak wołanie o prawdę. Dajcie sobie spokój, co ty robisz!? Przywołać przykłady, które nas bardziej dotyczą? Proszę bardzo. Milion trzysta tysięcy namacanych w Polsce wierzących katolików przez Clive’a Harrisa,

który obiecywał, że ma energię silniejszą od Jezusa Chrystusa. W bazylikach, w katedrach, w kościołach go przyjmowano. Piętnaście milionów Włochów, katolików, którzy łączą w sobie wyznanie wiary chrześcijańskiej chociaż z jednorazowym pobytem u dzisiejszej współczesnej czarownicy. Tak się nazywa kobietę, czy w ogóle człowieka, który twierdzi, że ma kontakt z nadnaturalnymi siłami typu bioenergoterapia, superleczenie, typu dobór dla ciebie szlachetnych kamieni magicznych itd. Największy katolicki kraj świata, Brazylia, 180 mln katolików. Pięćdziesiąt milionów każdej niedzieli po Mszy św. porannej w kościele się dowiaduje, gdzie będzie po południu nabożeństwo candomble, wchodzą w religie opętancze. Jak to potrafią połączyć, nie mam pojęcia. Próbowałem to analizować, wszystkie odmiany religii opętanczej w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach.

Jedna rzecz jest nieodczuwalna, gdy się to bada – musisz wyłączyć rozum. Kapłanka voodoo, candomble czy szango z Trynidadu i Tobago, czy też makumba w Rio de Janeiro, tam jest centrala makumba, ruchu opętanczego, wszystko to katolicy. Idzie rano do Komunii św. i musi przyjąć Komunię św., bo po południu jest konsekrowana na kapłankę duchów opiekuńczych. Jak to pogodzić, jak to połączyć? Musisz wyłączyć rozum. Oni wszyscy są wierzący. Talizmany, amulety, cudowne środki, macanie, promieniowanie, bioenergie, koncepcje absolutnie niemające nic wspólnego z chrześcijaństwem. Emerytowany biskup, który propaguje radiestezję, książkę napisał już o radiestezji. I po co to robić? Co z tym faktem zrobić, po co on to pisze? Po prostu zgłupiał na starość, tyle mogą powiedzieć. Tyle, co mógłbym więcej powiedzieć.

Dowody są bardzo proste, zobacz sobie dokument watykański z ’43 roku, to była okupacja u nas, dlatego też mało znany w Polsce. Ale argumenty, zespół naukowców poznańskich, którzy dwadzieścia lat pracowali nad radiestezją, dali wyniki tego. Pan Kaszkowski jest tutaj przykładem, był w jednym z zespołów tych naukowców, czy prof.

Tomaszewski, który napisał ogromną książkę na temat idiotyzmu – idiotyzmu, dokładnie, kultura idiotów – idiotyzmu bioenergoterapii. I co zrobisz z ludźmi? Jest ich pełno. Drzewko szczęścia na telewizorze w domu, nie? Szczęście zależy od kawałka drutu i wiązki kamieni, prawda? Czy matka chrestna, która kupuje dziecku na I Komunię św. byka wyciętego w blaszce ze złota. Matkę Bożą dała na chrzest, a teraz byka da, bo dziecko jest spod znaku Byka. Matka Boża za staba, a byk pomoże dziecku ocalić, uchronić się przed złem. No i z czym mamy do czynienia? Z tym co mówiłem. Przykładów mamy mnóstwo. W domach prywatnych, miejscach publicznych, nawet w uświęconych miejscach. Kiosk w kościele, w Bazylice Mariackiej w Gdańsku, siostra sprzedaje kamyki magiczne potrzebne odpowiednim znakom Zodiaku. Po co to? Co to robi? A próbuj upomnieć, to się dowiesz, jaki głupi jesteś. Konserwatywny albo fundamentalistyczny jesteś. Przywołasz Biblię, że przestrzega przed świętokradztwem w tej materii, no to ci wyjdzie też, że Biblia się myli. Taka jest próba uruchomienia myślenia.

Zostawmy kulturę idiotów. Odtrutką na nią jest prawda. Prawda o człowieczeństwie, prawda o tym, kim jesteśmy, prawda o tym, co znaczy być chrześcijaninem, prawda o naszej kondycji. Kamień ci nic nie pomoże, człowieku, ani energia ściągana z pełni księżyca czy lizanie kory brzozy – oni nie liżą, oni ściągają energię z brzozy; przykładają czoło do brzozy, obłapiają brzozę, co dwa pnioki to nie jeden.

Kultura idiotów zakreśliła ogromne kręgi. Poniewiera nami, robi zwierzęcych, śmiesznych ludzi. Ośmiesza ich. A wiarę? A wiarę czyni skarłatą i robi z niej dodatek nadzwyczajny do życia. Deklarację jakąś tam, papierkową, podpisaną w kancelarii kiedyś przy chrzcie. Bo wszystko da się pogodzić, da się połączyć.

**Ks. prof. Andrzej Zwoliński**

Źródło: [www.program7.pl](http://www.program7.pl)

## FIRMA W SPADKU JAK ZABEZPIECZYĆ PRZED LIKWIDACJĄ JEDNOOSOBOWĄ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

Wejście w życie ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej stało się okazją, aby omówić zagadnienia związane z przekazaniem sukcesorowi lub sukcesorom firmy, prowadzonej w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. W pierwszej części zastanawialiśmy się nad sposobami postępowania w przypadkach, w których z różnych powodów nie można wskazać sukcesora. Dzisiaj o jednym ze sposobów postępowania w sytuacji znacznie korzystniejszej - w której osoba lub firma sukcesora jest znana, i firmę można przekazać lub do przekazania przygotować.

### ■ Przekształcenie jednoosobowej działalności gospodarczej w jednoosobową spółkę kapitałową

Jak wiadomo, ze względu na ścisłe prawne i podatkowe powiązanie firmy prowadzonej w formie jednoosobowej działalności gospodarczej z osobą właściciela, przekazanie prowadzonej w tej formie działalności może następczo liczyć trudności. Korzystniejszym rozwiązaniem może okazać się przekształcenie firmy przed sprzedażą w spółkę kapitałową. Działania związane z sukcesją spółki kapitałowej są dużo prostsze, dają wiele możliwości różnych rozwiązań (choćby zmiana roli z aktywnego przedsiębiorcy na pasywnego udziałowca, sprzedaż udziałów różnym osobom w różnych częściach, przekazanie części udziałów członkom rodziny, umorzenie udziałów itp.).

Do lipca 2011 r. przekształcenie działalności prowadzonej jednoosobowo w spółkę prawa handlowego było prawnie niedopuszczalne. Praktyka kwalifikowała przekształcenia odnoszące się do osób fizycznych jako przekształcenia gospodarcze, nienazwane, nieopisane oraz nieprzewidujące sukcesji prawnej wprost, poza przypadkami wyraźnie określonymi w przepisach (np. wniesienia aportu w postaci przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części).

Ustawa z 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, która weszła w życie 1 lipca 2011 r., wprowadziła w przepisach dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej szereg udogodnień dla przedsiębiorców.

Przedsiębiorcom prowadzącym działalność gospodarczą umożliwiono przekształcenie, zmianę formy dotychczas prowadzonej działalności na podstawie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w jednoosobową spółkę kapitałową (art. 26 ustawy z 25 marca 2011 r., art. 551 i art. 584<sup>1</sup>-584<sup>13</sup> znowelizowanego Kodeksu spółek handlowych).

### ■ Ustawa z 25 marca 2011 r. o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców (wyciąg)

„Art. 26 § 5. Przedsiębiorca będący osobą fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (...) (przedsiębiorca przekształcany) może przekształcić formę prowadzonej działalności w jednoosobową spółkę kapitałową (spółkę przekształconą) (przekształcenie przedsiębiorcy w spółkę kapitałową).”



## Elementy procedury przekształcenia w spółkę kapitałową

Przepisy ustawy z 25 marca 2011 r. nowelizujące Kodeks spółek handlowych (dalej: K.s.h.) dla przekształcenia działalności jednoosobowej w spółkę kapitałową – jednoosobową – przewidują specyficzną procedurę. Do przekształcenia wymagane są:

- 1) sporządzenie planu przekształcenia przedsiębiorcy wraz z załącznikami oraz opinią biegłego rewidenta,
- 2) złożenie oświadczenia o przekształceniu przedsiębiorcy,
- 3) zawarcie umowy spółki albo podpisanie statutu spółki przekształconej,
- 4) powołanie członków organów spółki przekształconej,
- 5) dokonanie w rejestrze wpisu spółki przekształconej i wykreślenie przedsiębiorcy przekształcanego z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Poszczególne elementy procedury przekształceniowej winny odpowiadać wymogom wskazanym w przepisach, tj.:

**Sporządzenie planu przekształcenia przedsiębiorcy wraz z załącznikami oraz opinią biegłego rewidenta** – plan przekształcenia powinien być sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 5846 K.s.h.) oraz zawierać co najmniej ustalenie wartości bilansowej majątku przedsiębiorcy przekształcanego na określony dzień w miesiącu poprzedzającym sporządzenie planu przekształcenia przedsiębiorcy (art. 5847 K.s.h.). Jako załączniki do planu przekształcenia przedsiębiorca powinien sporządzić:

- projekt oświadczenia o przekształceniu przedsiębiorcy,
  - projekt aktu założycielskiego (statutu),
  - wycenę składników majątku (aktywów i pasywów) przedsiębiorcy przekształcanego,
  - sprawozdanie finansowe sporządzone dla celów przekształcenia na określony dzień w miesiącu poprzedzającym sporządzenie planu przekształcenia przedsiębiorcy.
- Plan przekształcenia wraz z załącznikami jest badany przez biegłego rewidenta powołanego przez sąd rejestrowy z punktu widzenia poprawności i rzetelności (art. 5848 K.s.h.).

**Oświadczenie o przekształceniu przedsiębiorcy** – powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego, a ponadto powinno zawierać co najmniej określenie następujących danych (art. 5849 K.s.h.):

- a) typ spółki, w jaki zostaje przekształcony przedsiębiorca,
- b) wysokość kapitału zakładowego,
- c) zakres praw przyznanych osobiście przedsiębiorcy przekształcanemu jako współnikowi albo akcjonariuszowi spółki przekształconej, jeżeli przyznanie takich praw jest przewidziane,
- d) nazwiska i imiona członków zarządu spółki przekształconej.

**Zawarcie umowy spółki albo podpisanie statutu spółki przekształconej** – wymaga formy aktu notarialnego; jest to forma obowiązująca zawsze dla aktów założycielskich spółek kapitałowych.

**Powołanie członków organów spółki przekształconej** – po sporządzeniu aktu założycielskiego możliwe jest powołanie członków organów spółki.

W każdym przypadku będzie to zarząd, w niektórych sytuacjach konieczne będzie również powołanie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

**Dokonanie w rejestrze wpisu spółki przekształconej i wykreślenie przedsiębiorcy przekształcanego z CEIDG** – to ostatni etap związany z czynnościami rejestrowymi. Wniosek o wpis do rejestru składa cały zarząd nowo powstałej spółki. Zgłoszenie powinno być dokonane z innymi dokumentami wymaganymi do pozostałych rejestrów (ZUS, NIP, VAT, REGON). Również na wniosek zarządu nowej spółki ogłasza się przekształcenie (art. 584<sup>11-12</sup> K.s.h.). Organ ewidencyjny z urzędu dokonuje wykreślenia przedsiębiorcy z ewidencji działalności gospodarczej.

Wydaje się na pierwszy rzut oka, że procedura może być dość czasochłonna. Wszystko zależy jednak od kwalifikacji osób, które zatrudnimy do przeprowadzenia przekształcenia. Na etapie przygotowania do przekształcenia wykonane zostaną również czynności, które są bardzo istotne w sytuacji, w której przygotowujemy firmę do sprzedaży. Firma zostanie wyceniona, zostanie przeprowadzone badanie przez biegłego rewidenta (co może zostać wykorzystane jako argument dotyczący zmniejszenia ryzyka nabywcy), zostanie sporządzony bilans otwarcia, czyli określony punkt, od którego można analizować zmiany w przekształconej firmie.

Oczywiście trzeba będzie ponieść koszty, ale w przypadku firm o większej wartości koszty te będą znikome w stosunku do kapitalizacji firmy. Dodatkowo po wykonaniu wszystkich operacji otwarta zostanie droga do zastosowania wielu rozwiązań sprzedażowych.

**Skutki prawne przekształcenia dla przedsiębiorcy jednoosobowego i dla spółki**

Dla przedsiębiorcy i dla spółki skuteczne przeprowadzenie procedury powoduje skutki prawne. Przedsiębiorca

staje się spółką – w sensie wstąpienia w prawa i obowiązki przewidziane w przepisach prawa – z chwilą wpisu spółki do rejestru.

Spółce przekształconej przysługują wszelkie prawa oraz obowiązki przedsiębiorcy – spółka przekształcona pozostaje podmiotem zezwoleń, koncesji i ulg, które przysługiwały przedsiębiorcy przed jej przekształceniem, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji albo ulgi stanowią inaczej.

Przedsiębiorca, jako jedyny właściciel nowej spółki, staje się jej współnikiem lub akcjonariuszem.

### Ważne!

W razie gdy zmiana firmy przedsiębiorcy przekształcanego w związku z przekształceniem nie polega tylko na dodaniu części identyfikującej formę prawną spółki przekształconej, spółka przekształcona ma obowiązek podawania w nawiasie dawnej firmy obok nowej firmy, z dodaniem wyrazu „dawniej”, przez okres co najmniej roku od dnia przekształcenia.

### ■ Odpowiedzialność za zobowiązania

Osoba fizyczna, o której mowa w art. 551 § 5 K.s.h., odpowiada solidarnie ze spółką przekształconą za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego związane z prowadzoną działalnością gospodarczą powstałe przed dniem przekształcenia przez okres 3 lat, licząc od dnia przekształcenia.

### Skutki finansowe i podatkowe

Jednoosobowa spółka kapitałowa powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną wstępuje w przewidziane w przepisach prawa podatkowego prawa przekształcanego przedsiębiorcy związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, z wyjątkiem tych praw, które nie mogą być kontynuowane na podstawie przepisów regulujących opodatkowanie spółek kapitałowych.

Prawa, które nie mogą przejść na spółkę przekształconą, to np. prawo do opodatkowania dochodu według przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych – spółki kapitałowe opodatkowane są podatkiem dochodowym od osób prawnych (CIT). Ale na przekształconą spółkę przejdą już np. prawa związane

z odliczeniem VAT naliczonego, nabyte przez przedsiębiorcę jednoosobowego.

Jednoosobowa spółka kapitałowa powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z tą osobą fizyczną za powstałe do dnia przekształcenia zaległości podatkowe przedsiębiorcy związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Wprowadzono w podatku dochodowym nowe zasady, które odnoszą się do kontynuacji odpisów amortyzacyjnych, ujęcia ich wartości w księgach rachunkowych, ustalenia wartości początkowej środków trwałych, kontynuacji przyjętej metody amortyzacji i które precyzują sposób postępowania w przypadku przekształcenia.

W myśl art. 24 ust. 3f ustawy o PIT na dzień przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną w jednoosobową spółkę kapitałową należy sporządzić wykaz majątku. Wykaz powinien zawierać co najmniej następujące dane: liczbę porządkową, określenie (nazwę) składnika majątku, datę nabycia składnika majątku, kwotę wydatków poniesionych na nabycie składnika majątku oraz kwotę wydatków poniesionych na nabycie składnika majątku zaliczoną do kosztów uzyskania przychodów, wartość początkową, metodę amortyzacji i sumę odpisów amortyzacyjnych.

Stosownie natomiast do art. 16 ust. 1w ustawy o CIT w razie przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną w jednoosobową spółkę kapitałową wartość poszczególnych składników majątku ustala się na podstawie wykazu sporządzonego zgodnie z przepisami ustawy o CIT na dzień przekształcenia.

### ■ Na zakończenie

Przekształcenie przedsiębiorcy jednoosobowego w spółkę kapitałową, choć dość dobrze opisane w przepisach, nie jest procesem banalnym. Nie warto mierzyć się z tym zadaniem bez pomocy specjalistów, których z pewnością znajdziemy w miejscu prowadzenia swojej działalności.

Mimo licznych dokumentów, które trzeba sporządzić, i kosztów, które trzeba ponieść, na pewno warto rozważyć takie przekształcenie. Zalet jest wiele. Najważniejsza jest chyba taka, że samo przekształcenie nie zamyka drogi do żadnej metody sukcesji – w dalszym ciągu możliwa jest sukcesja praw do firmy w rodzinie, nadal można przeprowadzić sukcesję częściową, można wprowadzić do zarządu spółki osobę, której chcemy w przyszłości przekazać biznes, i przekonać się, czy jest to dobra decyzja, można w końcu przyjąć nowych współników, wprowadzić przekształconą spółkę na rynek akcyjny, można też firmę sprzedać. Przeprowadzone na etapie przekształcania działania ułatwiają wycenę wartości spółki, a prowadzone przez biegłego rewidenta badanie planu przekształcenia z załącznikami uwiarygadnia firmę. Cały proces można odpowiednio zaplanować – i zaplanować dla niego finansowanie.



## FIRMA W SPADKU... CZĘŚĆ III

Przekształcenie działalności gospodarczej w jednoosobową spółkę kapitałową jest naszym zdaniem wskazanym sposobem działania, jeżeli prowadzimy działalność bez wspólników i chcemy zachować pełną elastyczność przed sprzedażą przedsiębiorstwa (tę decyzję w przypadku spółki kapitałowej można w wygodny sposób zastąpić innym rozwiązaniem kapitałowym). Ale nie jest to jedyna możliwość przekształcenia działalności jednoosobowej.

Jeżeli przedsiębiorca chciałby kontynuować działalność i prowadzić ją z wybranym sukcesorem lub sukcesorami, może dokonać wniesienia aportem swojego przedsiębiorstwa do spółki – może to być spółka uprzednio założona w tym celu lub spółka już istniejąca. W rozwiązaniu tym możliwe jest wniesienie przedsiębiorstwa zarówno do spółki kapitałowej, jak i do spółki osobowej.

Oczywiście natychmiast zauważymy różnicę w porównaniu do przekształcenia w jednoosobową spółkę prawa handlowego. Przy aportcie przedsiębiorstwo, które uprzednio było wyłącznie naszą własnością staje się elementem współwłasności. To zdecydowanie zmniejsza liczbę przyszłych rozwiązań. Nie jest to jednak całkowicie dyskwalifikujące. Można sobie wyobrazić bowiem sytuację, w której będzie to rozwiązanie optymalne.

### Przykład:

Pan Adam prowadzi działalność w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. Jego firma zajmuje się importem kamienia do wielorakich zastosowań. Jerzy, syn pana Adama, jest współnikiem jednoosobowej spółki z o.o. Spółka zajmuje się z sukcesami między innymi usługami budowlanymi. Pan Adam doszedł do wniosku po konsultacji z rodziną, że najrozsądniejszym rozwiązaniem będzie wniesienie jego przedsiębiorstwa do spółki Jerzego – jest on bowiem naturalnym sukcesorem dotychczas prowadzonej działalności.

To rozwiązanie umożliwia w przyszłości wiele działań prowadzących do skutecznej sukcesji firmy przez Jerzego – lub przez Jerzego i innych wskazanych przez pana Adama członków rodziny. Udziały objęte w zamian za wniesione przedsiębiorstwo mogą być bowiem swobodnie zbywane, stanowić przedmiot darowizny itp. – jeśli umowa spółki to przewiduje.

Warto wspomnieć, że przedsiębiorstwo jednoosobowe można również wnieść do spółki osobowej prawa handlowego lub do spółki cywilnej. Jednak to rozwiązanie ma głównie zalety podatkowe. Jeśli chodzi o skuteczną prawnie sukcesję, może okazać się niezbyt elastyczne – nie następuje bowiem w tym przypadku całkowite „oddzielenie” majątku firmy, mającej być przedmiotem sukcesji od jej dotychczasowego właściciela.

### Darowizna przedsiębiorstwa

Przedsiębiorstwo prowadzone w formie działalności jednoosobowej może stać się przedmiotem darowizny. Osoba, która ma być obdarowana, powinna wcześniej założyć działalność gospodarczą – wtedy bezpośrednio po otrzymaniu darowizny może kontynuować dotychczasową działalność.

To rozwiązanie jest niedrogie, skuteczne i szybkie – i w przypadku, w którym wiemy, kto ma być sukcesorem, warto się nad nim zastanowić. Jest to rozwiązanie korzystne podatkowo – neutralne na gruncie VAT i podatku od spadków i darowizn (jeśli obdarowanym jest osoba z najbliższej rodziny).

### Uwaga!

Darowizny dokonane za życia spadkodawcy wpływają na wysokość roszczenia z tytułu zachowku. Planując taką darowiznę, powinniśmy to od razu przewidzieć i poznać sposoby zabezpieczania finansowania przyszłych możliwych roszczeń innych niż obdarowani spadkobierców.

Jeżeli Waszą wolą jest, aby dokonała się sukcesja firmy w obrębie rodziny, należy do działania przystąpić jak najwcześniej. Nie zawsze wybrany przez nas sukcesor będzie zainteresowany – dlatego należy zacząć od rozmowy właśnie z nim. Jeśli cechy osobiste i wiedza wybranego sukcesora (lub sukcesorów) wskazują, że istnieje możliwość osiągnięcia przez niego (nich) sukcesu, należy to sprawdzić w praktyce. Nasze wrażenie może być nieco zafałszowane – w końcu oceniamy osoby nam bliskie. Powierzenie sukcesorom coraz bardziej odpowiedzialnych zadań w firmie jest dobrą metodą sprawdzenia rzeczywistych predyspozycji naszych wybrańców i najlepszą metodą kształcenia. To musi być proces, zaplanowany na miesiące i lata.

Proces przekazywania uprawnień sukcesorom powinien być płynny, ale konsekwentny. Uprawnienia raz przekazane powinny już pozostać przy sukcesorach, którym należy zapewnić samodzielność w uzgodnionych obszarach (co oczywiście nie oznacza braku kontroli i konieczności reagowania w sytuacjach krytycznych).

### I na koniec:

Podjęcie decyzji dotyczącej firmy prowadzonej w formie jednoosobowej działalności gospodarczej w celu przygotowania jej do sukcesji zawsze będzie wymagało starannej analizy. Jeśli myślimy o sukcesji, nie wystarczy prosta analiza skutków podatkowych i prawnych w zakresie prawa gospodarczego. Musimy analizować również skutki wynikające z prawa cywilnego w obszarze dziedziczenia.

Planując sukcesję, nie możemy kierować się wyłącznie własnymi wyobrażeniami. Powinniśmy uzgadniać działania z sukcesorami. A kiedy okaże się, że sukcesja w rodzinie nie będzie najlepszym rozwiązaniem – wtedy należy rozważyć inne działania (sprzedaż, likwidację, wniesienie do innej spółki itp.).

RG

Źródło: [www.podatki.biz](http://www.podatki.biz)

## Przedłużenie prenumeraty DF MEMENTO

### Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękujemy za korzystanie z treści publikowanych na łamach branżowego periodyku DF MEMENTO.

Wychodząc naprzeciw prośbom wielu Czytelników, od nadchodzącego 2019 roku wprowadzamy udogodnienie w postaci **automatycznego przedłużenia prenumeraty na kolejny rok.**

O wszelkich zmianach w danych do wystawienia faktury lub wysyłki dwumiesięcznika, prosimy informować nas na bieżąco, najpóźniej jednak do 15 stycznia 2019 r. drogą elektroniczną na adres: [biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl](mailto:biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl)

Jednocześnie prosimy Czytelników o zgłaszanie tematów, które Państwa zdaniem powinny być szerzej omówione i opisane.

Zachęcamy również do odwiedzenia strony Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego [www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl](http://www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl) oraz do wstępowania w nasze szeregi.



*Carmen* [www.carmen.lublin.pl](http://www.carmen.lublin.pl)

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wielu radosnych i ciepłych chwil, odpoczynku przy rodzinnym stole oraz mnóstwa pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym

właściciele i pracownicy firmy  
*Carmen*



# TARGI MEMENTO POZNAŃ 2018 ZA NAMI

W sobotę, 17 listopada zakończyło się najważniejsze wydarzenie branży funeralnej w Polsce – targi funeralne MEMENTO Poznań. Targi trwały trzy dni, w tym czasie odwiedziło je ponad 1500 profesjonalistów.



Oprowadzamy zaproszonych gości



Uroczystę przecięcie wstęgi otwierające Targi Memento

**T**egoroczna ekspozycja targów funeralnych MEMENTO Poznań objęła szeroką gamę nowości produktowych niezbędnych do funkcjonowania zakładu pogrzebowego, krematorium oraz zarządzania cmentarzami. Zwiedzający mieli okazję obejrzeć m.in. ekskluzywne karawany, trumny, nowoczesne urny, kamienne nagrobki czy odzież żałobną, a także kosmetyki i różnego rodzaju akcesoria.

Na targach przyznano również prestiżowe wyróżnienie – nagrodę Acanthus Aureus. Tradycyjnie otrzymują ją wystawcy, którzy najlepiej potrafili zobrazować swoją wizję stoiska w połączeniu ze strategią marketingową firmy. Wśród nagrodzonych firm znalazły się: MOTIS Tadeusz Moczarski Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe oraz MA-STABA (Tesson Danuta Sikorska).



Trumny firmy LINDNER



Tegoroczna IX edycja targów funeralnych MEMENTO Poznań miała wyjątkowy, międzynarodowy charakter. Niezwykle liczna reprezentacja z zagranicy znalazła się wśród firm wystawienniczych. Na MEMENTO Poznań 2018 zadebiutowały takie zagraniczne firmy jak Memory Crystal, Limbo, Sortem, Grabkult, Artonis i Art Funeral. Dzięki temu w ramach targowej ekspozycji wystawienniczej zwiedzający mieli okazję obejrzeć m.in. wysokiej jakości urny kremacyjne, w tym wykonane ręcznie w Indiach mosiężne urny wyróżniające się wzornictwem i wysoką trwałością czy włoskie intarsjowane urny w wyrafinowanych kształtach, zdobione symbolami i kolorami pozwalającymi upamiętnić zmarłego w sposób absolutnie wyjątkowy.

Tegoroczną edycję targów MEMENTO Poznań uhonorowała swoją obecnością również niezwykle liczna delegacja z ramienia Światowej Organizacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA: Prezydenta FIAT-IFTA, Hiroshi Kitajimego, wiceprezydenta Marka Cichewicza, drugiego wiceprezydenta, Williama Wappnera, trzeciego wiceprezydenta, Johana Dextersa, sekretarza FIAT-IFTA, Emersona De Lucę i sekretarza zarządzającego, Gerarda Knapa. Przybyli także przedstawiciele EFFS – European Federation of Funeral Services, Bułgarskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego (Union of the Funeral Companies of Bulgaria), Słowackiego Stowarzyszenia Pogrzebowego SAPaKS, Estońskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego TALLINNA a także Łotewskiego Stowarzyszenia - Apbedītāju Asociācija – EAA.

Targi funeralne MEMENTO Poznań dały zwiedzającym okazję do zapoznania się z nowościami produktowymi oferowanymi przez polskich producentów i dystrybutorów usług pogrzebowych. Przykładowo, na stoisku firmy Prima Tech obej-



Urny ceramiczne



Powyżej: Inne spojrzenie na urnę, poniżej: Nietypowa aranżacja stoiska



Szklany nagrobek



Przed stoiskiem - PSP, od lewej Marek Cichewicz, Elżbieta Roeske, William C. Wappner, Atanas Argirov, Krzysztof Wolicki, Robert Mieldziuk

rzeć będzie można innowacyjne modele takich produktów jak wózki nożycowe terenowe, nosze transportowe z pokrowcem, stół balsamacyjny czy katafalk.

W czasie targów przyznane zostały również nagrody MEMENTO przyznawane wystawcom przez Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe. Przedsiębiorstwa branży funeralnej zostały tradycyjnie wyróżnione w czterech kategoriach. W kategorii Wzór nagrodę otrzymała firma MOTIS Tadeusz Moczarski Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe za urny Lumina, w kategorii Jakość wyróżniona firma MASTABA, z kolei w kategorii Nowość uhonorowano firmę Actam Communications za pierwszą na rynku publikację „Gdzie teraz jesteś?” poświęconą żałobie dzieci. Nagrodę specjalną im. Wojciecha Krawczyka przekazano firmie PLASTMET, którą doceniono za całokształt działalności.

Targi MEMENTO to nie tylko ekspozycja, ale również okazja do rozwinięcia swoich kompetencji w wybranych dziedzinach. W tym roku w programie wydarzeń znalazła się konferencja naukowa „Śmierć, umieranie, szczątki i dyspozycja ciałem – współczesne narracje i praktyki”. Wydarzenie



Ekipa Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, Krzysztof Wolicki, Anna Wolicka, Maria Mars i Adam Suszcz

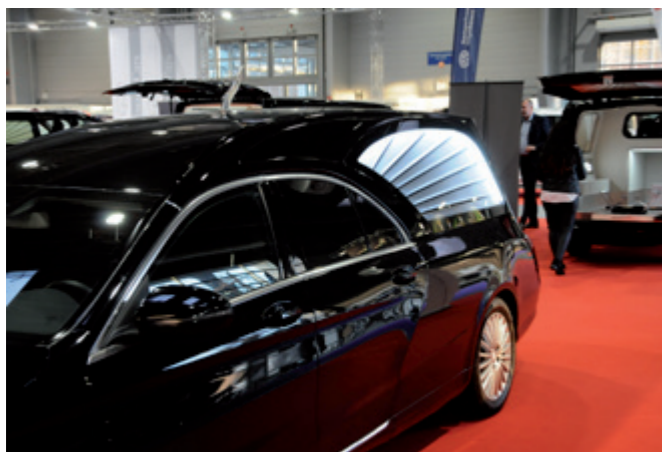




Stoisko PLASTMETu



Tadeusz Moczarski sprzedaje kolejne urny



Nie mogło zabraknąć karawanów

to zorganizowane zostało przez Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe pod patronatem Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. W trakcie konferencji poruszana była problematyka związana m.in. z naturalizacją martwego ciała w sztuce współczesnej czy miejscami (nie)pamięci ofiar ludobójstwa w Indonezji z lat 1965-66.

Program wydarzeń dopełniły prezentacje odbywające się na stoiskach wystawców targów MEMENTO Poznań. Zwiedzający mieli okazję m.in. obejrzeć prezentację elektronicznych powiadomień pogrzebowych (firma eKlepsydra), zapoznać się z możliwościami prowadzenia świeckiej ceremonii pogrzebowej (Mistrz Ceremonii) czy zgłębić problematykę RODO w zakładach pogrzebowych (Funeral Finance) lub cyfrowej transformacji branży pogrzebowej (Memcare). Wystawcy przygotowali również prezentacje uwzględniające wykorzystanie automatu lakierniczego do lakierowania trumien (Unison). Targi były również szansą dla zwiedzających profesjonalistów na wprowadzenie zmian w systemie do obsługi firm pogrzebowych



Były także koparki



Profesjonalna walizka do kosmetyki pośmiertnej



Starzy przyjaciele Krzysztof Wolicki i Gerard Knap

i krematoriów, do czego może ich zainspirować firma Tusoft prezentująca oprogramowanie Funeral System.

Podobnie jak dwa lata temu w przestrzeni targów MEMENTO Poznań odbywała się przez cały czas trwania wydarzenia premierowa wystawa kalendarza LINDNER 2019.

Jak zawsze, w tym samym czasie na terenie MTP odbywały się komplementarne w stosunku do targów MEMENTO wydarzenia targowe: targi branży kamieniarskiej STONE i targi branży szklarskiej GLASS.

Organizatorami targów funeralnych MEMENTO Poznań 2018 były Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe i Międzynarodowe Targi Poznańskie. Targi MEMENTO Poznań jako jedyne polskie targi otrzymały rekomendację Światowej Organizacji Operatorów Funeralnych FIAT-IFTA.

Zapraszamy na kolejną jubileuszową X edycję targów funeralnych MEMENTO Poznań im. Wojciecha Krawczyka już za dwa lata w listopadzie 2020 roku.



Prezentacja e-klepsydry



# NAGRODY TARGÓW MEMENTO POZNAŃ 2018

Drugiego dnia targów wieczorem odbyła się uroczysta gala z wręczeniem nagród. Na wstępie o zabranie głosu został poproszony Pan Hiroshi Kitajima Prezydent Międzynarodowej Federacji Firm i Organizacji Pogrzebowych FIAT-IFTA. Pan Kitajima wyraził zadowolenie z możliwości uczestnictwa w Polskich targach funeralnych. Podziękował za zaproszenie na targi prezesowi Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, stwierdzając na zakończenie, że mając pana Marka Cichewicza w Zarządzie FIAT-IFTA który koordynował polskie Targi był pewny, że impreza będzie na bardzo wysokim poziomie.



Następnie nastąpiła tradycyjna wymiana drobnych upominków pomiędzy Panem Krzysztofem Wolickim i Panem Hiroshi Kitajima

Na targach przyznano prestiżowe wyróżnienie – nagrodę Acanthus Aureus. Tradycyjnie otrzymują ją wystawcy, którzy najlepiej potrafili zobrazować swoją wizję stoiska w połączeniu ze strategią marketingową firmy. Wśród nagrodzonych firm znalazły się: MOTIS Tadeusz Moczarski Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe oraz MASTABA (Tesson Danuta Sikorska).



W czasie targów przyznane zostały również nagrody MEMENTO które są przyznawane wystawcom przez Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe. Przedsiębiorstwa branży funeralnej zostały tradycyjnie wyróżnione w czterech kategoriach.

W kategorii **Wzór** nagrodę otrzymała firma MOTIS Tadeusz Moczarski Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe za urny Lumina, w kategorii **Jakość** wyróżniona firmę MASTABA, z kolei w kategorii **Nowość** uhonorowano firmę Actam Communications za pierwszą na rynku publikację „Gdzie teraz jesteś?” poświęconą żałobie dzieci.

Nagrodę specjalną im. Wojciecha Krawczyka przekazano firmie PLASTMET, którą doceniono za całokształt działalności.







# ZARZĄD ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI FIRM POGRZEBOWYCH FIAT-IFTA OBRADUJE W POZNANIU

Pamiątkowe zdjęcie: od lewej Marek Cichewic, Emerson De Luca, Gerard Knap, Masaki Minami, Johan Dexters, Tokiaki Ishi, Atanas Argirov, Hiroshi Kitajima Prezydent FIAT IFTA, Ladislav Striž, William Wappner, Andres Tonissoo, Edgars Timpa, Petar Tashev, Mariya Tashev, Krzysztof Wolicki



Tegoroczną edycję targów MEMENTO Poznań uhonorowała swoją obecnością niezwykle liczna delegacja z ramienia Światowej Organizacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA: Prezydenta FIAT-IFTA, Hiroshi Kitajimego, wiceprezydenta Marka Cichewicza, drugiego wiceprezydenta, Williama Wappnera, trzeciego wiceprezydenta, Johana Dextersa, sekretarza FIAT-IFTA, Emersona De Lucę i sekretarza zarządzającego, Gerarda Knapa. Poznań był także miejscem obrad zarządu FIAT -IFTA

**Hiroshi Kitajima**  
Prezydent FIAT IFTA

Wymienionym gościom towarzyszyli również delegaci reprezentujący inne kluczowe organizacje branżowe: Prezydent EFFS – European Federation of Funeral Services, Guillaume Fontaine, prezes Bułgarskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego (Union of the Funeral Companies of Bulgaria – Atanas Argirov, Prezes Słowackiego Stowarzyszenia Pogrzebowego SAPAKS – Pan Ladislav Striž, Prezes Estońskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego Tallinna Krematorium – Pan Andres Tõnissoo i Prezes Łotewskiego Stowarzyszenia – Apbedītāju Asociācija – EAA – Pan Sergejs Pizans.



Zarząd FIAT-IFTA rozmawia z przybyłymi przedstawicielami zaproszonych stowarzyszeń funeralnych z Europy



## KONFERENCJA NAUKOWA POD PATRONATEM INSTYTUTU FILOZOFII I SOCJOLOGII POLSKIEJ AKADEMII NAUK



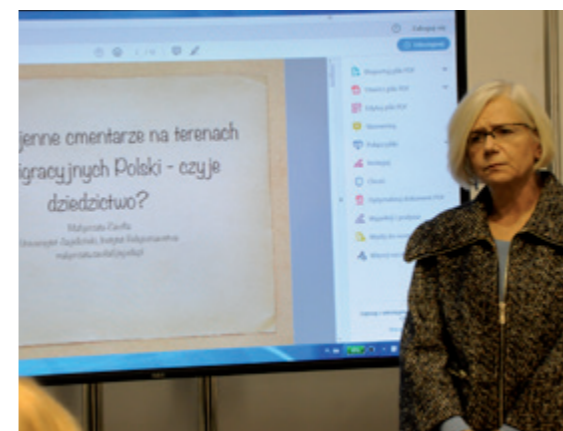
Po środku prof. Kubiak prowadzi dyskusję z uczestnikami konferencji



Dyskusja

Drugiego dnia targów (16.11.2018 r.) Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe pod Patronatem Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk zorganizowało Konferencję naukową zatytułowaną „**Śmierć, umieranie, szczątki i dyspozycja ciałem – współczesne narracje i praktyki**”

Konferencję otworzył Krzysztof Wolicki prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, powitał zebranych uczestników jak i prelegentów. Szczególne podziękowania złożył pani prof. dr hab. Annie E. Kubiak za wkład pracy związany z organizacją przedsięwzięcia. Prelegentami byli pani dr Małgorzata Zawila z Zakładu Socjologii Religii Uniwersytetu Jagiellońskiego która poruszyła temat „Przedwojennych cmentarzy na terenach postmigracyjnych Polski - czyje dziedzictwo?”



Konferencję otwiera prof Anna E. Kubiak

Pani mgr Karolina Rosiejka – doktorantka Zakład Historii Sztuki Nowoczesnej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zreferowała temat „Neutralizacja, a naturalizacja martwego ciała w sztuce współczesnej: o szczególnym przypadku Martwej Marylin Marlene Dumas”. O miejscach (nie) pamięci ofiar ludobójstwa w Indonezji z lat 1965-66 opowiadał Michał Bielecki z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Profesor Anna E. Kubiak omówiła „antologię śmierci” Jeana Améry.

Po przerwie kawowej – odbył się panel dyskusyjny z udziałem wszystkich uczestników – Jak mówić o śmierci dziś? Co współczesne narracje i praktyki tanatologiczne mówią nam o śmierci i relacji z nią.

Konferencję zakończono wręczeniem Certyfikatów uczestnictwa.



# SLOVAK FUNERAL

## ZAWODY W KOPANIU GROBÓW

W dniach 8-10.11.2018 r. Słowackie Stowarzyszenie Pogrzebowe - SAPaKS we współpracy z Trencin Expo odbyła się czwarta edycja Międzynarodowej Wystawy Funeralnej SLOVAL FUNERAL 2018.

Po raz trzeci odbył się międzynarodowy konkurs w wykopie grobów, który był zorganizowany zorganizowaliśmy wspólnie z partnerami z Czech, Polski i Węgier.

Poza oczywiście szybkością i dokładnością wykonania pracy organizatorzy postawili sobie za cel edukacyjny przedstawić opinii publicznej jak ciężka jest praca „grabarzy” w ramach wykonywania ich zawodu, prowadzonych we wszystkich warunkach pogodowych, często w trudnych warunkach geologicznych. Do konkursu który odbył się pierwszego targów, dnia stanęło 14 dwuosobowych zespołów profesjo-



Ladislav Striz tłumaczy zasady konkursu



Polacy losują stanowisko

nalistów. Do konkursu stanęło także 5 dwuosobowych drużyn amatorów z Radio Antena Rock, które było również partnerem medialnym tego wydarzenia.

Zadaniem dla wszystkich zawodników było jak najszybsze wykopanie grobu (dołu) o wymiarach – długość 200 cm, szerokość 80 cm i głębokość 160 cm

Na początku listopada 2018 r., powstało 14 dwuosobowych zespołów profesjonalistów. Amatorzy - 5 dwuosobowych spółdzielni przyniosło radio antena rock, które było również medialnym partnerem tego wydarzenia. Zadaniem było wykopanie grobu tak szybko, jak to możliwe, zgodnie ze specyfikacją jury. Był to klasyczny pojedynczy strzał o standardowych wymiarach - długość

200 cm, szerokość 80 cm, głębokość 160 cm. Stawka, jakość, dokładność.

Dźwięk trąbki ogłosił rozpoczęcie zawodów. Zespoły z zapałem zabrały się do pracy. W tym roku grunt był wyjątkowo nie sprzyjający zawodnikom. Kamienie na przemian z suchą gliną i żwirem spowalniały prace. Pierwszy zespół zgłosił zakończenie pracy po upływie prawie dwu godzin. Kolejne w odstępach kilkuminutowych. W regulaminie konkursu określono, że po zgłoszeniu końca pracy siódmego zespołu konkurencja zostaje przerwana.

Do oceny pracy przystąpiła czteroosobowa komisja konkursowa składająca się z przedstawicieli wszystkich uczestników Pogrzebowej Grupy Wyshradzkiej V4.



Ruszyli ...



Polska ekipa: Stawomir Marcinkiewicz z flagą, Jan Jarocki i Zbigniew Gasidło



Pomiar prawidłowości i dokładności wykonanej pracy





Po ocenie wszystkich kryteriów komisja ustaliła ranking zwycięzców spośród profesjonalistów:

**1 miejsce**

Jozef Petrovič i Lukáš Polák (Słowacja)

**2 miejsce**

Hersog Tamás i Mizd Tamás (Węgry)

**3 miejsce**

Krucasai Zolt i Szucs László (Węgry)

Polska ekipa w składzie Jan Jarocki i Zbigniew Gasidło reprezentująca Zakład Pogrzebowy MARCINKIEWICZ z Wila-mowic tym razem zajęła piąte miejsce.

Wśród amatorów ustalono następującą kolejność:

**1 miejsce**

Tomáš Grman i Miloš Dobřík  
(Rádio Anténa Rock)

**2 miejsce**

Braňo Waclav i Luba Tomášiková  
(Peter Rosenberg i Ján Vlček)

**3 miejsce**

Peter Rosenberg i Ján Vlček  
(Peter Rosenberg i Ján Vlček)

Tekst i zdjęcia **Krzysztof Wolicki**



Nad przebiegiem zawodów czuwała śmierć  
- po środku - z pomocniczkami

## NIE CHCIELI WYDAĆ IM ZWŁOK BLISKICH „MUSIELIŚMY ZAPŁACIĆ OKUP”

Czuli się upokorzeni i bezradni, w chwili, kiedy przeżywali żałobę. O tym, co ich spotkało mówią wprost: musieliśmy zapłacić okup za wydanie ciał bliskich. Do UWAGI! zgłosiły się rodziny poszkodowane przez jeden z zakładów pogrzebowych.

Kilka tygodni temu mogliśmy zobaczyć w TVN-owskiej UWADZE! wstrząsającą historię Marii Compy i jej rodziny. Kobieta prawie dwa tygodnie nie mogła pochować ciała zmarłego męża.

Firma pogrzebowa, którą pani Maria wynajęła do transportu zwłok męża z Niemiec nie dość, że nie dowiozła ciała na dwa zorganizowane pogrzeby, to jeszcze uzależniła wydanie zwłok od dodatkowej opłaty. Według umowy pani Maria miała zapłacić za usługę 4,5 tys. zł. Tymczasem firma żądała prawie trzy razy tyle.

Zakład pozostaje bezkarny, bo polskie prawo nie przewiduje przestępstwa, takiego jak porwanie ludzkich zwłok. Dopiero po naszej interwencji firma pogrzebowa oddała pani Marii ciało męża.

– Myśmy przeżywali to samo, co pani Maria. Oglądając reportaż od razu wiedziałam, że to jest ta sama firma – mówi Agata Błaut.

– Przeżyłam to samo, tylko, że ja im wpłaciłam pieniądze. Czuję się tak jakbym wpłaciła okup za męża – mówi Krystyna Byczkowska.

### POSZKODOWANI

Po reportażu o tym, co spotkało Marię Compę do redakcji UWAGI! zgłosiło się dziewięć rodzin pokrzywdzonych przez tę samą firmę pogrzebową. Przekonywały, że ich bliscy zostali porwani, po to, by wyłudzić dodatkowe opłaty za transport zwłok z zagranicy.

Dwie rodziny: Byczkowskich z Olsztyna i Błautów z Borkowic opowiedziały

nam o gehennie, którą przeżyły walcząc o godne pochowanie bliskich.

– Byłam w samochodzie. Miałam dziwne przecucie, trudne do opisania. Ciarki na rękach. W końcu zadzwonił telefon z Niemiec – opowiada Agata Błaut.

Do pani Agaty zadzwonili znajomi z Niemiec. Przekazali, że jej matka, która była u nich z wizytą, zmarła nagle. Miała 65 lat.

Wówczas pan Mirosław, brat pani Agaty znalazł w internecie firmę pogrzebową, która zobowiązała się sprowadzić zwłoki do kraju w ciągu trzech dni.

– Właściciel firmy pogrzebowej zaczął wydzwaniać, że nie wszystko się uda, że kwota do zapłaty o parę groszy wzrośnie. Pan stwierdził, że ma problemy ze ściąganiem papierów – mówi Mirosław Błaut.

REKLAMA



**VOLKSWAGEN  
T6 KARAWAN**  
2.0 TDI 150 KM DSG

**152 150 zł**  
cena netto

**VOLKSWAGEN  
CADDY KARAWAN**  
1.4 TSI 125 KM

**80 500 zł**  
cena netto

**UWAGA:** auta dostępne od ręki! Duży wybór kolorów. Oferujemy też auto zastępcze KARAWAN do wynajęcia.

Szczegółowych informacji udzieli:

Piotr Siniarski  
tel. 734 462 155  
piotr.siniarski@carsed.pl

CENTRUM FLOTOWE  
ul. Łopuszańska 72  
02-232 Warszawa  
www.carsed.pl

**CARSED**



Podane ceny mają jedynie charakter informacyjny i nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu Art. 66 par.1 Kodeksu Cywilnego.



# SKŁADKI ZUS PRZEDSIĘBIORCÓW W 2019 R.

Od 1 stycznia 2019 r. wzrośnie wysokość składek na ubezpieczenie społeczne dla przedsiębiorców. Wynika to ze wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę - w przypadku nowych firm oraz wyższego prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, które stanowi podstawę wyliczenia składek dla przedsiębiorców działających na rynku od dłuższego czasu. Minimalne wynagrodzenie za pracę, zgodnie z rozporządzeniem z 19 września 2018 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2019 r. (Dz. U. poz. 1794), wyniesie w przyszłym roku 2250 zł (w tym roku jest to 2100 zł), natomiast, jak wynika z projektu ustawy budżetowej na przyszły rok, przeciętne prognozowane wynagrodzenie w 2019 r. wyniesie 4765 zł (w 2018 r. - 4443 zł).

## ■ ZAKRES UBEZPIECZEŃ

Dla przedsiębiorcy z racji prowadzonej działalności **obowiązkowe są ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe), a także ubezpieczenie zdrowotne**. Tylko ubezpieczenie chorobowe jest dobrowolne, a przystąpienie do niego możliwe jest wyłącznie na złożony przez niego wniosek.

W sytuacji, gdy prowadzenie pozarolniczej działalności lub współpraca przy jej prowadzeniu nie jest jednym tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym, osoba prowadząca tę działalność lub osoba z nią współpracująca podlega ubezpieczeniom  **bądź obowiązkowo, bądź dobrowolnie**.

Natomiast osoba, która z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności lub współpracy podlega **dobrowolnie** ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, w przypadku przystąpienia do tych ubezpieczeń, obejmowana jest również ubezpieczeniem wypadkowym. **Osoba ta w ogóle nie podlega ubezpieczeniu chorobowemu**.

Z kolei **składkę na Fundusz Pracy** odprowadzają te osoby prowadzące pozarolniczą działalność i osoby współpracujące, które podlegają **obowiązkowo** ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W konsekwencji za osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na swój wniosek nie należy odprowadzać składek na Fundusz Pracy.

Pani Maria zmarła we wtorek, więc Błautowie zaplanowali pogrzeb na sobotę. Jednak dopiero w piątek, czyli cztery dni później, firma zgłosiła się po odbiór ciała do kostnicy w Niemczech.

- Wtedy doszło do ostrzejszej wymiany zdań między moim bratem, a panem z firmy pogrzebowej. Ten pan odłożył słuchawkę. Potem była sobota i niedziela bez telefonu. Nie wiedzieliśmy, gdzie jest mama. Odchodziliśmy od zmysłów - opowiada Agata Błaut.

## BYCZKOWSCY

Podobnie zaczął się horror rodziny Byczkowskich. W lipcu Zuzanna Byczkowska straciła tatę, który od lat pracował w Holandii. Pan Zbigniew miał 59 lat. Dostał udaru mózgu. Firmę pogrzebową wybrał pracodawca zmarłego, ale to Zuzanna kontaktowała się z szefem zakładu pogrzebowego.

- Na początku było miło. Była mowa, żeby się nie martwić. Wszystko będzie załatwione. Potem została podpisana umowa. I kontakt się urwał - mówi.

Krystyna Byczkowska, matka Zuzanny chciała zobaczyć ciało męża.

- Dzień przed jej wylotem do Holandii pan z firmy pogrzebowej próbował mnie odwieźć od tego pomysłu. Mówił, że to jest widok na całe życie, że niepotrzebnie mama jedzie. Grał na uczuciach, ale się nie dałam. Stwierdziłam, że ta rozmowa nie ma sensu i się rozłączyłam - mówi Zuzanna.

Wbrew radom właściciela firmy pani Krystyna polecała pożegnać się z mężem do Holandii.

- Pozwolono mi z nim pobyc 40 minut. Odebrałam telefon. Ten pan się przedstawił, jako główny właściciel firmy transportującej zwłoki. Opieprzył mnie, co ja tam robię. Że moją rolą jest siedzieć w Olsztynie i czekać na męża.

Nikt z firmy pogrzebowej nie poinformował też pani Krystyny, która była jeszcze w Holandii, że zabierają zwłoki jej męża.

- Czułam się tak, jakby zabrali mi męża, ukradli.

Pan Mirosław i pani Agata też nie mogli godnie pożegnać się ze zmarłą matką.

- Poprosiłem tego pana, żeby mi, chociaż zrobił zdjęcie mamy. Powiedział, że absolutnie nie wchodzi to w rachubę. Ale w końcu przesłał mi zdjęcie. Zobaczyłem, że moja mama leży ubrana w dresach i krótkim rękawku - mówi pan Mirosław.

- A prosiliśmy, żeby ubrać mamę. Pan opryskliwie mi odpowiedział: „Ciuszki dla mamuski będą kosztowały. Mamuska będzie ubrana, proszę się nie przejmować. Wszystko będzie z mamuszką w porządku”. Takich słów używał - dodaje pani Agata.

Pan Mirosław zadzwonił do firmy pogrzebowej zapytać, o tę sytuację?

- Właściciel firmy zaczął rozmawiać, ze mną bardzo agresywnie. Upominał mnie. Powiedział, że za dużo „szczekam” - przywołuje.

Zuzanna Byczkowska też miała problem, by dowiedzieć się, kiedy będzie mogła pochować ojca.

- Kontakt z właścicielem firmy był bardzo utrudniony. Nie odbierał od nas telefonów.

## JEDEN MODEL DZIAŁANIA

Rodziny, które czują się poszkodowane mówią, że model działania firmy transportującej zwłoki był ten sam. Po kilku dniach poniżania, manipulacji i braku kontaktu zakład pogrzebowy wysyłał faktury, które wielokrotnie przewyższały kwotę na umowie, jaką podpisywały.

- Miało to kosztować 4,5 tys. zł, ale ten pan powiedział, że suma narostała, że można „2” z przodu postawić - mówi pan Mirosław.

W sumie pan Mirosław i pani Agata zapłacili zakładowi pogrzebowemu łącznie ponad 20 tys. zł.

Byczkowscy też według umowy mieli zapłacić 4,5 tys. zł. Ostatecznie za zwrot ciała bliskiego zapłacili ponad 17 tys. zł. Pieniądze, które ich zdaniem wyłudziła firma można odpracować, ale trauma pozostaje.

## „OKUP”

Zuzanna nazywa sprawę wprost.

- To był okup. Porwali mi tatę. Mówi-

wiłam, że to nie jest worek ziemniaków, czy telewizor, żeby robić przetarg. To nie jest antyk, żeby robić licytację, to jest mój tata. Mimo, że dla nich to jest kolejne ciało, żeby zarobić pieniądze dla mnie to był najważniejszy człowiek na świecie. Autorytet i najważniejszy mężczyzna w moim życiu. A oni potraktowali go w bezczelny sposób - mówi.

Upokorzone i zdezorientowane rodziny, w takiej sytuacji zostają bez wsparcia instytucji. W polskim prawie nie ma takiego przestępstwa, jak porwanie zwłok.

- Poszliśmy na komisariat w Kluczborku. Zależało mi na tym, żeby, jako komenda zadzwonili do tego pana i zapytali, gdzie są te zwłoki. Powiedzieli, że nie, bo nie są w stanie tego zrobić - opowiada Mirosław Błaut.

Policja miała dla rodziny poszkodowanej przez firmę pogrzebową dwie rady. Pierwsza to zapłacić, tyle ile żąda firma i potem dochodzić swoich praw w sądzie. Druga sugestia była zaskakująca.

- Policjant powiedział, że da mi prywatną poradę, żebym się przejechał z kolegami do tej firmy - przywołuje pan Mirosław.

Mężczyzna nie skorzystał z rady policjanta. Kilka dni później firma pogrzebowa oddała zwłoki matki pana Mirosława.

Mężczyzna nie może się otrząsnąć, po tym jak zobaczył trumnę ze zwłokami matki.

- Po otwarciu tylnych drzwi środek był wypchany sześcioma trumnami. Na każdej trumnie naklejka z taśmy malarskiej. Właściwie to jest niezły interes - nabierać sobie sześć trumien. Można sobie policzyć - każda trumna po 20 tys. i to jest prosty wyjazd. To jest biznes, któremu nikt się nie przeciwstawi.

Próbowaliśmy wyjaśnić sprawę z zakładzie pogrzebowym. Na miejscu nie udało nam się zastać jego szefów. Skontaktowaliśmy się z jednym z nich telefonicznie. Nie chciał tłumaczyć się ze swoich działań. Zaproponował, że porozmawia z reporterem za tydzień. Nie odpowiedział. ■



- **wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnicy spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej,**
- **osoby prowadzącą publiczną lub niepubliczną szkołę, inną formę wychowania przedszkolnego, placówkę lub ich zespół, na podstawie przepisów o systemie oświaty oraz**
- **osoby współpracujące z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność.**

Zgodnie z art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w 2019 r. dla tych osób stanowi kwota zadeklarowana, nie niższa niż **2859,00 zł** (60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 ustawy na dany rok kalendarzowy). Zgodnie bowiem z projektem ustawy budżetowej na rok 2019, prognozowane przeciętne wynagrodzenie wynosi **4765 zł**.

Za miesiące styczeń - grudzień 2019 r. składka na ubezpieczenia społeczne wyżej wymienionych nie może być niższa:

- na ubezpieczenie emerytalne od kwoty: **558,08 zł** (tj. 19,52%),
- na ubezpieczenia rentowe od kwoty: **228,72 zł** (tj. 8%),
- na ubezpieczenie chorobowe od kwoty: **70,05 zł** (tj. 2,45%).

#### ■ PONADTO:

Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych o wysokości stopy procentowej składki na **ubezpieczenie wypadkowe** obowiązującej w danym roku składkowym, Zakład powiadamia do dnia 20 kwietnia danego roku płatników składek, którzy przekazali informację ZUS IWA za trzy kolejne ostatnie lata kalendarzowe.

Pozostali płatnicy składek zobowiązani są do samodzielnego ustalenia stopy procentowej składki na dany rok składkowy, tj.:

- płatnicy składek zgłaszający do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych, którzy nie mieli obowiązku przekazywania informacji ZUS IWA przez trzy kolejne, ostatnie lata kalendarzowe, zgodnie z art. 33 ust. 1 ww. ustawy, ustalają stopę procentową składki na to ubezpieczenie w wysokości stopy procentowej określonej dla grupy działalności, do której należą,
- płatnicy zgłaszający do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych, zgodnie z art. 28 ust. 1 ww. ustawy, ustalają stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości 50% najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności.

Stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe jest ustalana na okres roku składkowego i zgodnie z art. 2 pkt 8 ww. ustawy obowiązuje do składek należnych za okres od dnia 1 kwietnia danego roku do dnia 31 marca następnego roku.

Szczegółowe zasady ustalania wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, w tym zasady ustalania liczby ubezpieczonych zawiera poradnik „Ustalanie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe”, który jest dostępny na stronie internetowej ZUS oraz w formie papierowej w Oddziałach ZUS. Ponadto Oddziały ZUS udzielają pomocy przy ustalaniu wysokości składki.

Pracodawcy, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, powinni dodatkowo opłacać składkę na **Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych** w wysokości **0,10%** podstawy wymiaru. Podstawą do naliczania składki

w tej wysokości jest art. 29 ust. 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, zgodnie z którym do czasu określenia wysokości składki przez ustawę budżetową stosuje się składkę w wysokości ustalonej na rok poprzedni. Natomiast po ustaleniu wysokości składki przez ustawę budżetową, płatnicy składki dokonują korekty wysokości wpłat od początku roku budżetowego w pierwszym miesiącu następującym po miesiącu, w którym została ogłoszona ustawa budżetowa.

Płatnicy zobowiązani do opłacania składek na **Fundusz Pracy** na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy opłacają składkę w wysokości **2,45%** podstawy wymiaru. Podstawą do naliczania składki w tej wysokości jest art. 145 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, zgodnie z którym w przypadku, gdy ustawa budżetowa lub ustawa o przewidywanym budżetowym nie zostanie ogłoszona przed dniem 1 stycznia, to do czasu jej ogłoszenia obowiązują składki na fundusze celowe w wysokości ustalonej dla roku poprzedzającego rok budżetowy.

#### ■ SKŁADKA NA UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE

Nie wiadomo jeszcze, ile wyniesie składka zdrowotna w 2019 r. Jej wysokość wyznacza się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w IV kwartale 2018 r., które będzie ogłoszone dopiero w drugiej połowie stycznia przyszłego roku. Biorąc jednak pod uwagę zmiany wysokości składki zdrowotnej w poprzednich latach możemy założyć, iż w 2019 r. składka zdrowotna wzrośnie do ok. 330 zł.

Przypomnijmy, że w tym roku podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne dla przedsiębiorców (tj. osób wymienionych w pkt. I i II) stanowi kwota zadeklarowana, nie niższa niż **3554,93 zł** (75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2017 r., włącznie z wypłatami z zysku, tj. kwoty **4739,91 zł**). Składka na ubezpieczenie zdrowotne w 2018 r., począwszy od składek należnych od dnia 1 stycznia 2018 r., nie może być więc niższa niż **319,94 zł** (tj. 9,00% podstawy wymiaru).

Ewa Iwan

Źródło: [www.podatki.biz](http://www.podatki.biz)

#### PORÓWNANIE KWOT MIESIĘCZNYCH SKŁADEK Z 2018 I 2019 R. - DUŻY ZUS

	2018 r.	2019 r.
<b>Ubezpieczenia społeczne</b>		
Podstawa wymiaru składek	<b>2665,80 zł</b>	<b>2859,00 zł</b>
Ubezpieczenie wypadkowe 1,67%*	44,52 zł*	47,75 zł*
Ubezpieczenie emerytalne 19,52%	520,36 zł	558,08 zł
Ubezpieczenie rentowe 8%	213,26 zł	228,72 zł
Ubezpieczenie chorobowe 2,45%	65,31 zł	70,05 zł
<b>Razem składki na ub. społ.</b>	<b>843,45 zł</b>	<b>904,60 zł</b>
<b>Fundusz pracy 2,45%</b>	65,31 zł	70,05 zł
<b>Ubezpieczenia zdrowotne</b>		
Podstawa wymiaru składki	<b>3554,93 zł</b>	<b>3554,93 zł**</b>
Ubezpieczenie zdrowotne 9%	319,94 zł	319,94 zł**
Kwota składki na ubezpieczenie zdrowotne, o którą zmniejsza się PIT 7,75%	275,51 zł	275,51 zł**
<b>Razem składki (ub. społ. + FP + ub. zdr.)</b>	<b>1228,70 zł</b>	<b>1294,59 zł</b> <small>+ ok. 10 zł - przewidywany wzrost składki na ub. zdr.</small>

\* składka na ubezpieczenie wypadkowe dla płatników składek zatrudniających do 9 ubezpieczonych.

\*\* Kwoty obowiązujące w 2018 r. Podstawa wymiaru i wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne obowiązujące w przyszłym roku będą znane w drugiej połowie stycznia 2019 r.

#### REKLAMA

**FUNER-MED**

**USŁUGI BALSAMACJI ZWŁOK**

USŁUGI BALSAMACJI ZWŁOK  
telefon całodobowy + 48 733 885 096  
e-mail: [biuro@funer-med.pl](mailto:biuro@funer-med.pl)  
[www.funer-med.pl](http://www.funer-med.pl) [www.balsamacja.com](http://www.balsamacja.com)





Uczestnicy konferencji

## KONFERENCJA „NEKROPOLIE KRAKOWSKIE”

W dniu 18.10.2018 r. w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa odbyła się pierwsza Konferencja „Nekropolie Krakowskie”. Organizatorami wydarzenia było Miasto Kraków, Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa oraz dr Małgorzata Jantos – Radna Miasta Krakowa we współpracy z Zarządem Cmentarzy Komunalnych w Krakowie a także wsparciu Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.

W Krakowie znajdują się cmentarze komunalne, parafialne, wyznaniowe i wojenne. Jest ich sporo.

### Najstarsze cmentarze krakowskie cmentarze

Do najstarszych nekropolii należy cmentarz żydowski Remuh (z XVI w.) i Stary Podgórski, który został założony najprawdopodobniej pomiędzy rokiem 1784, kiedy to cesarz Józef II edyktem nakazał przenosić cmentarze z miejsc zamieszkalnych, a rokiem 1794, z którego pochodzi najstarsza, znana jedynie z zachowanej fotografii, inskrypcja z grobu Agnieszki Drelinkiewiczówny. Pierwsza wiadomość o kaplicy cmentar-

nej pochodzi z 1886 r.. Część cmentarza, ok. 1/4 powierzchni, zniwelowali spychaczami Niemcy w 1942 r. przy budowie linii kolejowej, niszcząc znajdujące się tam nagrobki.

Cmentarz Remuh – nazwa synagogi i cmentarza pochodzi od pierwszych liter tytułu, imienia i nazwiska Mojżesza Isserlesa. Hebrajski napis nad wejściem głosi: „Stary cmentarz, miejsce spoczynku gaonów, założony kosztem kahału w roku 5311”.

W latach 1800 – 1802 powstał cmentarz Rakowicki, który jest czynny od 1803 r. To zabytek o dużej wartości historycznej i artystycznej. Wiele nagrobków to dzieła znanych rzeźbiarzy i architektów.



Konferencję otwiera dr Małgorzata Jantos



Prelegent st. bryg. Krzysztof Kociotek



Wykład dr inż. Weronia Wójcik

Wśród cmentarzy parafialnych jednym z najstarszych jest znajdujący się przy ul. Jezioro przy parafii św. Grzegorza. Powstał w 1803 r. po zamknięciu cmentarza przykościelnego, na którym zachowały się dwie zbiorowe mogiły właścicieli. Zajmuje powierzchnię ok. 1 ha.

Są cmentarze duże, wciąż zwiększające swoją powierzchnię, i te niewielkie, przede wszystkim parafialne. W przyszłości przy ul. Wielogórskiej mają powstać nowy cmentarz i kolumbarium.

Coraz więcej w ostatnich latach jest w Krakowie pochówków poprzedzanych kremacją zwłok. Potrzeba więc będzie coraz większa liczba kolumbariów.

Polscy biskupi w 2011 r. opublikowali list pasterski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu w przypadku kremacji, w którym zwrócili uwagę na to, że coraz częściej stosowana kremacja zwłok spowoduje zanikanie tradycyjnych cmentarzy. I zapewne tak się stanie.

### Zapis historii i dziedzictwa

Cmentarze to jednak nie tylko świadkowie historii i nasze dziedzictwo, to także obiekty, z którymi związane są problemy ekologiczne, konserwatorskie, działania przeciwpowodziowe czy przeciwpożarowe.

Tym właśnie zagadnieniom była poświęcona konferencja „Krakowskie Nekropolie”, którą otworzyła radna Krakowa dr Małgorzata Jantos.

Zostały wygłoszone następujące referaty ilustrowane prezentacjami multimedialnymi:

- Wybrane aspekty prowadzenia działań ratowniczych na cmentarzach przez jednostki ochrony przeciwpożarowej – st. bryg. mgr inż. Krzysztof Kociotek,

- Ekologiczne zagrożenia związane z funkcjonowaniem cmentarzy – dr inż. Weronika Wójcik,
- Groby i cmentarze wojenne w Polsce – prawne aspekty ochrony – dr Jolanta Mikołajczyk,
- Konserwacja zabytkowych cmentarzy Krakowa na przykładzie wybranych obiektów – mgr Bożena Boba-Dyga,
- Bardzo ciekawym wykładem była prelekcja mgr Wojciecha Zabielskiego licencjonowanego przewodnika miejskiego zatytułowana Historyczne nekropolie Krakowa jako przestrzeń turystyczna.

Była to pierwsza konferencja poruszająca tematykę krakowskich nekropolii. Organizatorzy obiecują kolejną już za rok w okolicach połowy października na który serdecznie już dziś Państwa zapraszamy.



Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe wspiera tego typu przedsięwzięcia



# WYPALENIE ZAWODOWE

„Nie możesz się wypalić, jeśli nigdy nie płonęłeś”

Jeff Schmidt

Podstawowymi sferami aktywności człowieka w ciągu jego całego życia są: zabawa, nauka i praca. Praca zawodowa jako jedna z ważniejszych dziedzin życia ma decydujący wpływ na subiektywną ocenę jego jakości. Może stanowić źródło życiowej satysfakcji, zadowolenia, pozytywnie wpływać na kondycję psychofizyczną. Jednak w wielu przypadkach praca zawodowa jest przyczyną poważnych obciążeń i rodzi wiele stresów. Charakter wykonywanej pracy jest jednym z najistotniejszych czynników determinujących stopień zagrożenia zawodowym wypaleniem. Praca w ciągłym, bliskim kontakcie z ludźmi często charakteryzuje się dużym stopniem emocjonalnego zaangażowania. Jeśli dodamy do tego wpływ stresu i konieczność radzenia sobie z nierealistycznymi oczekiwaniami in-

nych, możemy śmiało przypuszczać, iż opisywana grupa jest grupą podwyższonego ryzyka.

Początkowo uważano, iż procesy wypalenia zawodowego mogą z mniejszym lub większym nasileniem występować we wszystkich zawodach. Niektóre zawody szczególnie predysponują do wypalenia zawodowego. Jak napisała prof. Helena Sęk: „Wypalenie zawodowe pojawia się u przedstawicieli zawodów, w których bliska, zaangażowana interakcja z drugim człowiekiem stanowi istotę profesjonalnego działania i warunkuje powodzenie w danym zawodzie, sukces i rozwój”.

Dzisiejsze rozumienie tego pojęcia zakłada, iż wypalenie nie dotyczy każdej grupy zawodowej, a termin ten stosowany jest do opisu objawów pojawiających się u osób wykonują-

cych zawody, w których bliski kontakt interpersonalny, pełen zaangażowania, a także cechy osobowości profesjonalisty stanowią podstawowe instrumenty czynności zawodowych, decydujące o poziomie wykonania zawodu i sukcesach (Tokarz, Nęcka, 1997). Wypalenie zawodowe dotyczy zatem zawodów określanych mianem społecznych, usługowych, w obrębie których znajdują się takie grupy zawodowe jak: lekarze, pielęgniarki, psychologowie, psychiatry, pracownicy opieki społecznej, doradcy zawodowi w urzędach, kuratorzy sądowi, personel więzienny, księża.

Od czasu, gdy w 1974 roku, za sprawą amerykańskiego psychologa Herberta Freudenberga, określenie „wypalenie zawodowe” weszło do słownika współczesnej psychologii odnotowuje się staty wzrost zainteresowania tą pro-

blematyką. Odzwierciedleniem tegoż zainteresowania są liczne prace badawcze, publikacje wykazujące, iż syndrom wypalenia staje się dziś poważnym problemem.

## ■ SPECYFIKA POJĘCIA „WYPALENIE ZAWODOWE”

Wyraz „wypalenie” istnieje w potocznym języku od zarania dziejów. Mówiąc, że coś się wypaliło, zwykle mamy przed oczami popiół i zgłiszczą. Wypalenie zawodowe, jest niczym innym, jak barwnym, obrazowym przedstawieniem tego, co może pozostać po początkowym płomiennym zaangażowaniu w pracę zawodową. Bardzo wyraźnie kojarzy się ono z brakiem energii, wyczerpaniem się sił, popiołem, jaki pozostaje. Początkowo nie traktowano terminu „wypalenie” poważnie i przypisywano go raczej psychologii ludowej niż naukowej, co skutkowało jego lekceważeniem, odsuwaniem uwagi od istoty problemu. Niektóre środowiska uznawały problem wypalenia za temat tabu, a postępowanie się nim do dzisiaj traktowane bywa jak akceptacja faktu, że profesjonalści mogą postępować niezgodnie z przyjętymi standardami i nieprofesjonalnie. Najczęściej zatem zaprzeczano pojęciu wypalenia, a jeśli nawet uznawano jego istnienie, to było ono przypisywane ludziom o zaburzonej psychice.

Zanim termin ten został użyty do opisu reakcji człowieka na długotrwały stres związany z interpersonalnymi relacjami w miejscu pracy, używano go do opisu efektów nadużywania narkotyków. Termin ten używany był również w słańgu sportowym w sytuacji, gdy zawodnik osiągał dobre wyniki na treningach, a przegrywał w decydujących zawodach. Mawiano wówczas, że się wypalił. W 1961 roku ukazało się opowiadanie Greena zatytułowane „Przypadek wypalenia zawodowego” (*A Bourn-Out Case*). Autor ukazał w nim zmęczoną pracą architekta, który porzuca dotychczasowe życie, zajęcie i zamieszkuje w afrykańskiej dżungli.

W literaturze psychologicznej wypalenie pojawia się w 1974 roku. Jest to

pionierski artykuł, w czasopiśmie *Journal of Social Issue* autorstwa amerykańskiego psychiatry Herberta J. Freudenberga, który określił wypalenie jako stan wyczerpania jednostki, spowodowany nadmiernymi zadaniami stawianymi jej przez fizyczne lub społeczne środowisko pracy. Jego zdaniem, na swoisty zespół wypalenia składają się takie objawy jak zmęczenie, ból głowy, wzmożona podatność na zachorowania, drażliwość, zmienność zachowań oraz uczucie stałego znudzenia i zniechęcenia. Autor w swych badaniach skupił się na grupie pracowników socjalnych.

Obserwując ludzi w naturalnych środowiskach pracy oraz przysłuchując się ich relacjom dotyczącym pracy zawodowej warto zwrócić uwagę na fakt, iż ludzie opisując swoje doświadczenia i odczucia związane ze stresującą pracą zwykle sięgają po to pojęcie, zawężając jego prawdziwe znaczenie do kategorii stresu, zmęczenia, czy też zwykłego znużenia pracą. Niejednoznaczność pojęcia przejawia się również w różnym sposobie definiowania go przez badaczy. Zgodnie ze spotykanymi w literaturze stanowiskami, termin wypalenia zawodowego utożsamiany jest z depresją z uwagi na podobieństwo objawów, bądź też ze stresem, który wynika z pogoni za sukcesami. Według Ch. Maslach zjawisko wypalenia odnosi się do obciążających emocjonalnie sytuacji interpersonalnych, które wynikają z wykonywania zawodu narażającego jednostkę na doświadczenie stresu.

Innym podejściem do terminu „wypalenie” jest klasyfikowanie ludzi na wypalonych lub niewypalonych. Takie spojrzenie dość istotnie upraszcza zakres znaczeniowy terminu. Wypalenie zawodowe nie pojawia się bowiem z dnia na dzień. Jest to dynamiczny proces psychiczny, w którym dochodzi do skumulowania się wielu symptomów, informujących o pogłębiających się problemach. Jest procesem wieloetapowym.

Terminem „wypalenie” posługujemy się, gdy jest mowa o zjawisku, o koncepcji, o konstrukcie teoretycznym.

Określenie „wypalenie się” (*burnout*), stosowane jest zazwyczaj, gdy kontekst znaczeniowy wyraźnie wskazuje na mechanizmy poddane dynamice zmian, na proces psychologiczny. W kontekście pracy zawodowej zawsze mówimy o wypaleniu. Syndrom wypalenia się można ujmować jako ograniczenie ambicji motywacji do doskonalenia swoich metod pracy, oraz niechęć do samodzielnego działania. Najpełniejszym wyjaśnieniem istoty wypalenia zawodowego, zdaje się być trójwymiarowa teoria Christiny Maslach. Wypalenie zawodowe określa ona jako „zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji i obniżonego poczucia dokonania osobistych, który może wystąpić u osób pracujących z innymi ludźmi w pewien określony sposób”.

## ■ DEFINICYJNE ZRÓŻNICOWANIE

Pojęcie wypalenia zawodowego jest stosunkowo nowe. Jego problematyka wywodzi się z zakresu psychologii pracy, z badań nad stresem zawodowym. Zajmowano się nim przede wszystkim w odniesieniu do problematyki wyczerpania i poczucia zniechęcenia występującego u managerów, dyrektorów przedsiębiorstw, i osób odpowiedzialnych z powierzone im funkcje kierownicze. Wielu autorów traktowało wypalenie zawodowe jako następstwo długotrwałego stresu - przeciążenia pracą zawodową.

Zakreślenie definicyjnych granic wypalenia zawodowego można potraktować jako oddzielenie go od pojedynczych obciążeń organizmu, elementarnych obciążeń psychiki człowieka, lub takich zjawisk jak depresja. Istnieje wiele definicji i sposobów wyjaśnienia tego zjawiska. I tak na przykład pod pojęciem wypalenia możemy rozumieć „(?) stan fizycznego i psychicznego wyczerpania, który powstaje w wyniku działania długotrwałych negatywnych uczuć, rozwijających się w pracy i w obrazie własnym człowieka”. Jednak najczęściej przytaczanymi są definicje Freudenberga, Maslach oraz Pines i Aronsona.

Freudenberger, pierwotnie zespół wypalenia określił jako stan wyczer-



pania spowodowany nadmiernymi żądaniem stawianymi przez środowisko lub daną osobę. Traktował je jako stan zmęczenia, frustracji, będący wynikiem poświęcenia się jakiejś sprawie, sposobowi życia, które to poświęcenie nie przyniosło oczekiwanej nagrody, a cały proces, jego zdaniem, spowodowany był niepowodzeniem w realizacji pożądanego i oczekiwanego celu. Freudenberger i Michelson, zgodzili się, iż wypalenie jest wysokim kosztem wysokich osiągnięć

S. Jackson i Ch. Maslach definiują wypalenie, jako psychologiczny zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji oraz obniżonego poczucia dokonań osobistych, który może wystąpić u osób pracujących z innymi ludźmi. Zakładają nadmierne zaangażowanie emocjonalne, oznaczające bardzo silną identyfikację emocjonalną z pracą. W tym przypadku sukcesy w pracy równoważne są z sukcesami osobistymi, zaś wszelkie niepowodzenia zawodowe traktowane są jako niepowodzenia osobiste. Z kolei Pines i Aronson rozpatrują wypalenie w kategoriach fizycznego, emocjonalnego, psychicznego wyczerpania w wyniku długotrwałego zaangażowania w sytuacje obciążające emocjonalnie.

Pomimo różnic w ujęciu problemu, wszystkie wyżej przytoczone definicje taktują wypalenie zawodowe jako stan zmęczenia, wyczerpania emocjonalnego będącego efektem rozczarowania, utraty złudzeń. Dotyczy to przede wszystkim osób, które w początkowej fazie charakteryzowały się wysokim poziomem motywacji, zaangażowania, wysokim poczuciem dokonań osobistych.

#### ■ KONCEPCJE WYPALENIA ZAWODOWEGO

Jak wskazuje H. Sęk, z chwilą, gdy problem wypalenia zawodowego został uznany za ważny z punktu widzenia indywidualnego funkcjonowania jednostki, jak też ze względów społecznych, znacznie wzrosła liczba badań empirycznych prowadzących do powstania wielu koncepcji tego zjawiska. Wśród licznych podejść do problemu

najistotniejszymi wydają się być: wielowymiarowa perspektywa wypalenia zawodowego autorstwa Christiny Maslach; jednowymiarowe spojrzenie Pines, Freudenbergera, Aronsona; kognitywna perspektywa Heleny Sęk; egzystencjalna perspektywa wypalenia zawodowego? model kompetencji społecznej Harrisona oraz motywacyjny model Fabera.

Wśród wielu badaczy zjawiska, jednowymiarowo traktowali je między innymi Freudenberger, Richelson, Pines, Aronson. Było to podyktowane przede wszystkim chęcią szacowania wypalenia za pomocą narzędzi pomiarowych. Wiadomym jest, że o wiele łatwiejsze jest rozpatrywanie hipotez odnoszących się do jednego, niż do wielu wymiarów. Wymiarem, na którym koncentrują się te koncepcje, jest szeroko rozumiane wyczerpanie. Wyczerpanie jest najbardziej zbliżone do zmiennej powszechnie zaakceptowanej, jaką jest stres.

Christina Maslach swoje badania nad wypaleniem zawodowym rozpoczęła od ogólnego zainteresowania emocjami, aby poprzez procesy błędnej atrybucji dotrzeć do takiego pojęcia z literatury medycznej, jakim jest chociażby pojęcie „zdystansowanej troski”, wyrażające współczucie z jednoczesnym dystansem emocjonalnym. Kolejnym pojęciem, jakim się zainteresowała, było pojęcie „obronnej dehumanizacji”, które oznacza ochronę siebie przed obezwładniającymi emocjami. Jest to przedmiotowe podejście do drugiego człowieka, traktowanie go jako symptomu, przypadku, a nie istoty ludzkiej. Pojęcia, zjawiska te rozpatrywała w perspektywie kontaktów międzyludzkich, w sytuacji osoby pomagającej i potrzebującej pomocy. W zwią-

ku z powyższym doszła do wniosku, iż sedno zjawiska wypalenia tkwi właśnie w pracy z innymi ludźmi, a zwłaszcza w relacjach opiekuńczych. Przeprowadzone wywiady i badania kwestionariuszowe oraz obserwacje w naturalnych warunkach pozwoliły

badacze lepiej zrozumieć kontekst sytuacyjny powyższych relacji oraz ukierunkowały rozwój koncepcji zwracających uwagę na rolę klienta w procesie wypalania się.

Początkowo definicja robocza wypalenia zawodowego Maslach i Jackson składała się

z dwóch komponentów: wyczerpania emocjonalnego i depersonalizacji. W trakcie dalszych badań okazało się, że do wyżej wymienionych, należałoby dodać jeszcze jeden, odrębny wymiar - obniżone poczucie dokonań osobistych.

**Psychofizyczne, emocjonalne wyczerpanie** (*emotional exhaustion*) traktowane jest jako pierwszy z objawów, którym zaczyna się proces wypalania. Wymiar ten jest utożsamiany ze stanem psychicznego i fizjologicznego przeciążenia ściśle związanego z intensywnością kontaktów interpersonalnych. Przejawia się zniechęceniem do pracy, coraz mniejszym zainteresowaniem sprawami zawodowymi, obniżoną aktywnością, pesymizmem, stałym napięciem psychofizycznym, drażliwością. Charakteryzują go takie objawy jak: lęk, napięcie, poczucie zmęczenia fizycznego, bezsenność. J. Wojciechowska uzupełnia ten wymiar dodając liczne przykłady objawów psychosomatycznych (zaburzenia gastryczne, bóle głowy), będących próbą fizycznej ucieczki z emocjonalnie trudnej sytuacji. Wyczerpanie emocjonalne, potocznie utożsamiane jest ze zmęczeniem, z poczuciem, że nie można już z siebie nic innym dać.

**Depersonalizacja** (*depersonalization*) związana jest z obojętnością i dystansowaniem się wobec problemów osób z fizycznego otoczenia, powierzchownością, skróceniem czasu i sformalizowaniem kontaktów, cynizmem, obwinianiem innych za niepowodzenia w pracy. Jest to negatywny, bezduszny, bezosobowy, nazbyt obojętny stosunek do ludzi, którzy są odbiorcami pomocy. Jest ucieczką od relacji wymagających zaangażowania emocjonalnego. Depersonalizacja, czyli odczłowieczenie, lub jeszcze inaczej, uprzedmiotowienie, jest próbą zwiększenia psychicznego dystansu wobec osoby, z którą się pracuje. Symboliczne odebranie klien-

towi bądź pacjentowi człowieczeństwa i traktowanie go jako „przypadku” pozwala na mniejsze zaangażowanie się w relacje z drugim człowiekiem. W sferze zachowań objawia się to skracaniem czasu na bliski kontakt, może więc być świadomą lub nieświadomą formą ochrony siebie przed dalszym eksploatowaniem poważnie uszczuplonych już zasobów emocjonalnych.

**Poczucie obniżenia własnych dokonań**, osobistej adekwatności (*reduced personal accomplishment*) jest tendencją do postrzegania swojej pracy w negatywnym świetle. Prowadzi do obniżenia lub utraty satysfakcji i zaangażowania zawodowego; pojawia się rozczarowanie i poczucie „klęski” oraz obwinianie siebie za brak umiejętności zawodowych, czego konsekwencją jest zaniżona samoocena. Utrata zdolności do rozwiązywania problemów zawodowych oraz ograniczone możliwości przystosowania, mają duży wpływ na relacje z ludźmi i w skrajnych przypadkach uważa się zachowania agresywne oraz ucieczkowe (absencja w pracy).

Wielowymiarowy model wypalenia zawodowego zawiera w sobie pojedynczy wymiar - wyczerpanie, dodając jednocześnie reakcję na innych - depersonalizację oraz obniżone poczucie dokonań osobistych jako reakcję na siebie. Jak pisze Christina Maslach, w „trójskładnikowym modelu wypalenia obniżone poczucie dokonań osobistych odzwierciedla wymiar samooceny a depersonalizacja stara się oddać wymiar relacji interpersonalnych”.

Wartym uwagi wydaje się być również model kompetencji społecznej autorstwa Harrisona. Wywodzi się on z nurtu egzystencjalnego. Podstawą tego modelu jest motywacja do udzielania pomocy, jaką charakteryzują się ludzie wykonujący zawody społeczne. Jego zdaniem praca, w której jasne są oczekiwania, dostępne środki i łatwy dostęp do informacji, powoduje to, że ludzie osiągają w niej wysoką efektywność. Taka sytuacja daje im poczucie kompetencji podnoszącej początkową motywację. W chwili jednak, gdy zabraknie „czynników wspomagających”,



gdy człowiek doświadcza przeszkód, wówczas efektywność maleje, a wraz z nią obniża się motywacja do udzielania pomocy. „Powodem, dla którego sukces, kompetencja i skuteczność są tak bardzo ważne, jest to, iż dostarczają one ludziom poczucia, że ich działania - a więc i oni sami są użyteczni i ważni, że ich życie ma znaczenie w wyższym porządku rzeczy”.

Egzystencjalny model wypalenia jest modelem motywacyjnym, a jego główne założenie głosi, że aby się wypalić, trzeba najpierw „płonać”, czyli mieć wysoki poziom motywacji. Harrison, podobnie jak Farber zgadzają się co do tego, że początkowy, wysoki poziom zaangażowania w pracę jest wstępny a zarazem podstawowym warunkiem procesu wypalenia. Wszelkie motywy, zarówno te powszechne i specyficzne dla danego zawodu, jak też te osobiste, kształtują oczekiwania co do tego, że dana praca będzie miała wpływ oraz pozwoli na osiągnięcie sukcesu. Wspierające środowisko pracy, charakteryzujące się pozytywnymi cechami umożliwiającymi osiągnięcie celów, zapewnienie środków oraz wsparcia i autonomii jest warunkiem niezbędnym do osiągnięcia celów. W przypadku jednak, gdy środowisko pracy jest stresujące, gdy człowiek napotyka na swej zawodowej drodze wiele przeszkód, gdy doświadcza w związku z tym silnego stresu, a nagrody oraz wsparcie są niewystarczające, wówczas osiągnięcie i realizacja celów wydaje się sprawą nieosiągalną. Motywacja w takiej sytuacji bardzo słabnie.

Wśród wielu elementów środowiska pracy, pozytywny wpływ na funkcjonowanie jednostki mają: autonomia pracownika, różnorodność pracy, efektywność środków, wpływ na politykę pracy, współpraca, stosunki interpersonalne w pracy, wsparcie społeczne oraz informacje zwrotne. Duży, negatywny wpływ na procesy wypalenia mają: nadmierny zakres obowiązków, przeciążenie, ciężar decyzji, naciski środowiskowe, biurokratyczne, administracyjne, zbyt silne obciążenie obowiązkami społecznymi, sprzeczne wymagania. Niezwykle stre-

sującą wydaje się być sytuacja, w której osoba pracująca na rzecz innych ludzi doświadcza poczucia winy z powodu niezapewnienia wystarczającej pomocy tym, którzy tej pomocy od niej oczekują.

Rozpatrując wypalenie zawodowe z punktu widzenia modelu egzystencjalnego należy pamiętać, iż w realnym życiu nie istnieją środowiska wyłącznie wspierające lub wyłącznie stresujące. Każde środowisko pracy jest mieszaniną elementarnych cech tychże środowisk i to jak jednostka będzie sobie z nimi radziła w dużej mierze zależy również od jej osobowościowych uwarunkowań. W rezultacie to samo środowisko i te same zadania mogą mieć różny wpływ na motywację, na poczucie własnych dokonań, na ostateczne poczucie sukcesu. Różnice indywidualne w poziomie poczucia sukcesu lub też w poziomie wypalenia można wyjaśnić indywidualnymi cechami poszczególnych osób, jak też oczekiwaniami i celami, jakimi kierują się podejmując daną pracę.

Badacze wypowiadający za tym modelem wypalenia podkreślają, iż nie jest to model statyczny. Oznacza to, iż ludzie pracujący we wspierającym środowisku niekoniecznie muszą osiągać sukcesy i charakteryzować się wysoką motywacją, podobnie jak ludzie pracujący w środowiskach stresujących niekoniecznie muszą ulegać jego wpływowi, a tym samym mogą osiągać ważne cele i czerpać z danej pracy poczucie egzystencjalnego znaczenia. Proces wypalenia zawodowego nie jest procesem nieuchronnie zmierzającym do pełnoobjawowego wypalenia i może zakończyć się na każdym etapie jego trwania, a pracownik może w wyniku określonych sytuacji odzyskać początkową wiarę we własne możliwości oraz wysoki poziom motywacji.

Analizując podejścia do wypalenia zawodowego należy również przywrócić się poglądom, nawiązującym do społecznej psychologii poznawczej, którego reprezentantką jest Helena Sęk. Definiuje ona wypalenie zawodowe jako „zespół objawów pojawiających się u osób wykonujących zawody, w których bliski kontakt interpersonalny, pe-

ten zaangażowania i cechy osobowości profesjonality stanowią podstawowe instrumenty czynności zawodowych decydujące o poziomie wykonania zadania, o sukcesach i niepowodzeniach zawodowych. Chodzi tu o zawody, które można określić jako społeczne i usługowe zarazem, takie jak nauczyciel, lekarz, pielęgniarka, terapeuta, pracownik socjalny i tym podobne”. Z natury tych zawodów wynika fakt, iż osoby je wykonujące są narażone na przewlekły, specyficzny stres psychiczny. Wskutek wielu uciążliwości, stresu, trudności, może dojść do obniżenia satysfakcji zawodowej, zaangażowania, wyczerpania emocjonalnego oraz dystansowania się społecznego.

Założenia modelu społecznej psychologii poznawczej nawiązują do poznawczo-transakcyjnej koncepcji stresu Lazarusa, zgodnie z którą dynamika stresu i radzenia sobie z nim zależy od takich zmiennych jak: procesy subiektywnej oceny stresorów (ocena pierwotna), a także oceny własnych zasobów, posiadanych umiejętności, kompetencji społecznych (ocena wtórna). Radzenie sobie z sytuacją stresową może być ukierunkowane na rozwiązanie problemu, bądź też na emocje, co jest modyfikowane przez czynniki sytuacyjne i podmiotowe.

W przypadku, gdy stresory oceniane są jako „wyzwanie”, motywują do działania i sprzyjają twórczej aktywności człowieka. Według Fabera wypalenie jest skutkiem stresu, który nie został zmodyfikowany własną aktywnością zaradczą. Uznając, iż przyczyną wypalenia jest przewlekły stres, w którym rolę kluczową odgrywają pełne zaangażowania kontakty interpersonalne oraz kompetencje przejawiane w tych kontaktach, śmiało można stwierdzić, że jest ono ściśle związane z poczuciem własnej skuteczności. Wymagania środowiska pracy powodują u osób z niskim poczuciem własnej skuteczności uczucie rozczarowania, rezygnacji, apatii, cynizm, gdy trudne nawet warunki pracy u osób charakteryzujących się wysokim poczuciem skuteczności, powodują uruchamianie mechanizmów przysto-

sowawczych, bądź przekształcających te warunki. By możliwe było uniknięcie wypalenia, należy zatem mieć poczucie skuteczności w osiąganiu ważnych celów zawodowych, poczucie sensu w wykonywaniu danego zawodu. Wspomniane poczucie skuteczności Cherniss odnosi do trzech obszarów w zawodach usług społecznych. Są to sytuacje zadaniowe, interpersonalne oraz organizacyjne.

W ramach koncepcji społecznej psychologii poznawczej na uwagę zasługuje również podkreślanie roli indywidualnych struktur, schematów poznawczych jednostki, na które składają się wartości osobiste i przekonania. Niska refleksyjność, sztywne, irracjonalne i zhierarchizowane przekonania minimalizują szansę na sukces, a tym samym charakterystyczne są dla osób skłonnych do wypalenia zawodowego. Autonomiczna konfrontacja z trudnościami, realizm, racjonalizm, refleksyjność, dominacja pozytywnych doświadczeń, to elementy wspomagające kompetencje zaradcze. Osoby, które w ten właśnie sposób reagują, spostrzegają otaczającą rzeczywistość, zdolne są do pozytywnego wartościowania zdarzeń, a tym samym są w minimalnym stopniu narażone na procesy wypalenia zawodowego.

W poznawczym modelu stresu i wypalenia ważnymi czynnikami są typy kontroli, jakie reprezentuje jednostka.

W modelu kontroli Bryanta (1998) wyróżnia się cztery typy kontroli:

- zmaganie;
- doznawanie;
- unikanie;
- utrzymywanie.

Kontrole typu doznawanie i utrzymywanie polegające na dostosowywaniu własnych procesów do zmian życiowych, pozytywnym wartościowaniem skutecznie zapobiegają procesowi wypalenia. Przypuszcza się, że kontrola typu unikanie polegająca na negatywnej ocenie i kontroli bezpośredniej, pozostająca w silnym powiązaniu z depersonalizacją, która pełni funkcję mechanizmu obronnego, sprzyja wypaleniu zawodowemu.

Reasumując, przyczyną wypalenia zawodowego w ujęciu poznawczym jest stres zawodowy oraz cechy jednostki, wśród których kluczową rolę przypisuje się mechanizmom zmagania ze stresem oraz poczuciu własnej skuteczności zawodowej. Wypalenie jest procesem rozpoczynającym się skrycie, jest trudne do rozpoznania w pierwszych jego etapach. „Struktura zespołu wypalenia zależy od przyczyn niezadowolienia z pracy zawodowej, rodzaju stresorów, uwarunkowań kontekstualnych, najczęściej organizacyjnych, a także makrospołecznych (np. status zawodowy w państwie, uposażenia, reformy, itp.), a przede wszystkim od cech podmiotowych”.

## ■ PODSUMOWANIE

Praca zawodowa jest bardzo istotną dziedziną życia ludzi. Niejednokrotnie decyduje o subiektywnej ocenie jakości życia lub stanie zdrowia człowieka. Dlatego za szczególnie niebezpieczne należy uznać wypalenie zawodowe. Tym bardziej że, jak pisze Sęk: „Zjawisko wypalenia zawodowego ujawniono w latach siedemdziesiątych, choć istniało ono prawdopodobnie znacznie wcześniej. Można jednak sądzić, że przemiany cywilizacyjne i wzrastające wymagania stawiane zawodom służb społeczeństwa (*human services*) spowodowały, że koszty psychologiczne jakie ponoszą w swojej pracy nauczyciele, lekarze, pielęgniarki, pracownicy społeczni, pracownicy służb ratowniczych, policjanci i inni są coraz poważniejsze”. Stres, jaki towarzyszy wykonywaniu tych zawodów, trudności w radzeniu sobie z nim bywa powodem wyczerpania, chronicznego zmęczenia, braku zadowolenia z pracy. Dystansowanie się, utrata zaangażowania, to sposoby radzenia sobie z obciążeniami. W wyniku polskich badań nad problematyką wypalenia zawodowego stwierdzono, iż problem wypalenia jest problemem uniwersalnym i wielu badaczy poważnie zaczęło się nim interesować.

Edyta Starostka

Źródło: [www.psychologia.net.pl](http://www.psychologia.net.pl)

REKLAMA

**AKCESORIA FUNERALNE**

**NOSZE KARETKOWE**

**PRT-YXH-3B**

PRIMA-TECH S.C.  
ul. Górna 2A  
42-262 Poczesna k/ Cz-wy

PRIMA TECH

tel./fax: +48 34 328 51 48  
e-mail: [primattech@ep.pl](mailto:primattech@ep.pl)  
[www.funeralne.com](http://www.funeralne.com)



# PIERWSZA POMOC PRZEDLEKARSKA RESUSCYTACJA KRĄŻENIOWO-ODDECHOWA

Artykuł opisuje podstawowe zagadnienia dotyczące pierwszej pomocy przedlekarskiej. Zawiera opis postępowania podczas RKO oraz ułożenia poszkodowanego w pozycji bocznej bezpiecznej. Autor poświęcił uwagę również zagadnieniom związanym z Wytycznymi Europejskiej Rady Resuscytacji.

W październiku 2015 roku Europejska Rada Resuscytacji opublikowała obszerny dokument – Wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacji 2015. Należy dodać, że wytyczne te są odnawiane co 5 lat. Obecne wydanie różni się od poprzedniego z 2010 r. tym, że składa się z 11 rozdziałów, w tym z dwu zupełnie nowych, dotyczących opieki poresuscytacyjnej i pierwszej pomocy. Ważną nowością wspomnianych wytycznych jest ich interdyscyplinarność, wyrażająca się udziałem w ich tworzeniu europejskich towarzystw naukowych – Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Europejskiego Towarzystwa Intensywnej Terapii, Europejskiego Towarzystwa Anestezjologii, a także przedstawicieli narodowych rad resuscytacji. Trzeba podkreślić, że wytyczne zawarte w omawianym dokumencie zostały niezwłocznie przyjęte przez Polską Radę Resuscytacji i są obecnie dostępne w internecie.

## PODSUMOWANIE KLUCZOWYCH ZAPISÓW

Kluczowe zapisy Wytycznych Europejskiej Rady Resuscytacji 2015 zwracają szczególną uwagę na związek pomiędzy działaniem dyspozytora medycznego w pogotowiu ratunkowym, świadka zdarzenia wykonującego resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO) oraz odpowiednio szybkim użyciem defibrylatora AED. Skuteczna, skoordynowana reakcja społeczeństwa, która łączy wszystkie te elementy ze sobą, jest kluczem do poprawy przeżywalności zatrzymania krążenia, które może zdarzyć się poza szpitalem. Dyspozytor medyczny odgrywa istotną rolę we wczesnym rozpoznaniu zatrzymania krążenia oraz instruowaniu przez telefon świadka zdarzenia, jak prowadzić RKO, tzw. „RKO z telefonicznym instruktażem” (telephone CPR). Skoordynowana akcja społeczeństwa jest tu ważna

dlatego, że im szybciej wezwany zostanie zespół ratownictwa medycznego, tym wcześniej zostanie zainicjowane i wdrożone właściwe postępowanie. Już sam ból w klatce piersiowej powinien być rozpoznany jako objaw niedokrwienia mięśnia sercowego. Prawie u jednej trzeciej pacjentów z niedokrwieniem mięśnia sercowego dochodzi do zatrzymania krążenia w ciągu pierwszej godziny od wystąpienia bólu w klatce piersiowej. Ważne jest więc wezwanie zespołu ratownictwa medycznego, zanim dojdzie do utraty przytomności osoby chorej. Gdy dojdzie jednak do zatrzymania akcji serca i pojawi się brak oddechu, istotne jest natychmiastowe rozpoczęcie RKO. Świadkowie zdarzenia, prowadzący RKO, powinni, jeśli tylko potrafią, wykonywać uciśnięcia klatki piersiowej wraz z oddechami ratowniczymi. Natomiast jeśli świadek zdarzenia nie jest przeszkolony w zakresie RKO, dyspozytor medyczny powi-

nien poinstruować go, jak wykonywać RKO polegającą wyłącznie na uciskaniu klatki piersiowej, podczas oczekiwania na przyjazd zespołu ratownictwa medycznego. Wśród kluczowych zapisów należy wyróżnić kolejne elementy:

- + Zasadnicze ogniwa łańcucha przeżycia osób dorosłych w warunkach pozaszpitalnych pozostają takie same jak w przypadku zaleceń z 2010 roku, w których położono nacisk na uproszczony i uniwersalny algorytm podstawowych czynności resuscytacyjnych u osób dorosłych (ang. Basic Life Support – BLS). Łańcuch przeżycia w warunkach pozaszpitalnych składa się z następujących ogniw: rozpoznanie zatrzymania krążenia i wezwanie zespołu ratownictwa medycznego; niezwłoczna RKO wysokiej jakości; szybkie podjęcie defibrylacji; zaawansowane czynności resuscytacyjne i opieka poresuscytacyjna.
- + W algorytmie BLS u osób dorosłych uwzględniono fakt, że osoby udzielające pomocy mogą wezwać zespół ratownictwa medycznego za pomocą telefonu komórkowego, bez konieczności odchodzenia od poszkodowanego.
- + Zalecono zwiększenie powszechnego dostępu do defibrylatorów.

## RESUSCYTACJA KRĄŻENIOWO-ODDECHOWA

Podczas ratowania osoby poszkodowanej w wypadku zwracamy uwagę na warunki bezpieczeństwa otoczenia. Musimy być bowiem pewni, że nic nam nie zagraża. Dopiero wtedy przystępujemy do bezpośredniego udzielania pomocy. Podchodząc do osoby poszkodowanej, należy delikatnie nią potrząsnąć, nachylić się i głośno wypowiedzieć formułę: „Co się stało? Otwórz oczy! Czy mogę ci pomóc?”. Gdy osoba poszkodowana nie reaguje, należy natychmiast wezwać pomoc. Następnie trzeba upewnić się, czy poszkodowany ma prawidłowy oddech. Dokonuje się tego po udrożnieniu dróg oddechowych, poprzez odchylenie głowy do tyłu i podciągnięcie żuchwy

ku górze, oraz przyłożeniu ucha do ust i nosa osoby poszkodowanej. Przez 10 sekund należy obserwować, czy klatka piersiowa się unosi i czy czujemy powietrze wydechowe oraz czy słyszymy prąd powietrza z ust poszkodowanego. Gdy oddech jest prawidłowy, układamy poszkodowanego w pozycji tzw. bocznej ustalonej i czekamy na pomoc medyczną. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego oddechu (okresowe próby westchnięć, chrapanie) lub też całkowitego braku oddechu należy postępować zgodnie z przedstawionym algorytmem.

Rozpocznij uciśnięcia klatki piersiowej poszkodowanego, zgodnie z poniższym opisem:

- + Ukłęknij obok poszkodowanego, ułóż nadgarstek jednej ręki na środku jego klatki piersiowej (dolna połowa mostka poszkodowanego), następnie ułóż nadgarstek drugiej dłoni na grzbiecie dłoni leżącej na klatce piersiowej poszkodowanego.
- + Spleć palce obu dłoni i upewnij się, że nacisk nie będzie kierowany na żebra poszkodowanego; utrzymuj ramiona wyprostowane; nie uciskaj górnej części brzucha ani dolnego końca mostka; ustaw się pionowo nad klatką piersiową poszkodowanego i uciskaj mostek na głębokość nie mniejszą niż 5 cm (ale nie przekraczaj 6 cm).
- + Po każdym uciśnięciu zwolnij nacisk na klatkę piersiową, nie odkładając rąk od mostka; powtarzaj uciśnięcia z częstotliwością 100-120/min. Czas uciśnięcia i czas zwalniania ucisku na mostek powinny być równe.
- + Połącz uciśnięcia klatki piersiowej z oddechami ratowniczymi. Po wykonaniu 30 uciśnięć klatki piersiowej ponownie udrożnij drogi oddechowe poszkodowanego, odchylając jego głowę i unosząc żuchwę.
- + Zaciśnij skrzydełka nosa poszkodowanego, używając palca wskazującego i kciuka dłoni umieszczonej na jego czole; pozostaw usta poszkodowanego lekko otwarte, jednocześnie utrzymując uniesienie żuchwy. Weź normalny wdech i obejmij usta

poszkodowanego swoimi ustami, używając do tego celu specjalnej bariery ochronnej (maseczki ratowniczej). Powietrze wdmuchuj do ust poszkodowanego jednostajnie przez około sekundę, jak przy normalnym oddychaniu, obserwując jednocześnie, czy klatka piersiowa się unosi – jest to skuteczny oddech ratowniczy.

- + Utrzymując odgięcie głowy i uniesienie żuchwy, odsuń swoje usta od ust poszkodowanego i obserwuj, czy podczas wydechu opada jego klatka piersiowa; jeszcze raz nabierz powietrza i wdmuchuj je do ust poszkodowanego, dążąc do wykonania dwóch skutecznych oddechów ratowniczych. Dwa oddechy ratownicze powinny w sumie trwać około 5 sekund. Maksymalna przerwa w uciskaniu klatki piersiowej w celu wykonania dwóch oddechów ratowniczych nie powinna natomiast przekraczać 10 sekund. Następnie bez opóźnienia: ułóż ponownie dłoń w prawidłowej pozycji na mostku poszkodowanego i wykonaj kolejnych 30 uciśnięć klatki piersiowej. Kontynuuj uciśnięcia klatki piersiowej i oddechy ratownicze w stosunku 30:2. Przerwij swoje działania w celu sprawdzenia stanu poszkodowanego tylko wtedy, gdy zaczyna reagować, np. poruszy się, otworzy oczy lub zacznie prawidłowo oddychać, w przeciwnym razie nie należy przerywać resuscytacji.

W przypadku niemożności wprowadzenia powietrza w płuca poszkodowanego należy podjąć maksymalnie do dwóch prób wykonania sztucznego oddechu, korygując w tym czasie udrożnienie dróg oddechowych. Jeżeli nawet wystąpią dwie nieudane próby wykonania wentylacji zastępczej, to i tak przystępujemy do dalszych czynności polegających na uciśnięciach klatki piersiowej – pomijając oddechy ratunkowe. Podobnie postępujemy wtedy, gdy nie możemy zapewnić sobie pełnego bezpieczeństwa podczas RKO (np.: brak maseczki izolującej, zagrożenia



typu biologicznego i inne przyczyny). Miejscem ucisku, jak już wspomniano, jest środek mostka lub też punkt wyznaczony wzrokowo, łączy linię międzysutkową. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że w czasie ucisków należy zwracać szczególną uwagę na ułożenie rąk w stosunku do klatki piersiowej. Powinny one tworzyć kąt pro sty, tak, aby siła ucisku była dokładnie przenoszona na środek klatki piersiowej. Wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacji 2015 zalecają, by kontynuować RKO podczas dostarczania defibrylatora na miejsce zdarzenia oraz podpinania do poszkodowanego, lecz nie opóźniać defibrylacji dłużej, niż to konieczne.

#### POSTĘPOWANIE PODCZAS DEFIBRYLACJI Z WYKORZYSTANIEM AED

Na schemat postępowania z wykorzystaniem AED (automatycznego defibrylatora zewnętrznego) składają się:

- + Włączenie defibrylatora (do czasu jego użycia, jak wspomniano, przeprowadza się resuscytację krążeniowo-oddechową).
- + Podłączenie kabla i naklejenie elektrod na klatkę piersiową poszkodowanego. Jedna elektroda powinna znaleźć się po prawej stronie mostka poniżej obojczyka, a druga – po lewej stronie klatki piersiowej w linii środkowo-pachowej.
- + Działanie według komend głosowych wydawanych przez urządzenie.

#### POZYCJA BOCZNA

Osoby, które nie reagują, ale prawidłowo oddychają, należy ułożyć w pozycji bocznej bezpiecznej – na boku, zamiast zostawiać je w pozycji leżącej na plecach. Zaleca się przy tym następujące czynności:

- + Uklęknij przy poszkodowanym i upewnij się, że obie jego nogi są wyprostowane.
- + Rękę bliższą Tobie ułóż pod kątem prostym w stosunku do ciała i zegnij w łokciu tak, aby ręka była skierowana do góry.

- + Dalszą rękę przetóż w poprzek klatki piersiowej i przytrzymaj stroną grzbietową, przy bliższym Tobie policzku poszkodowanego.
- + Drugą ręką chwyć za dalszą kończynę poszkodowanego tuż powyżej kolana i podciągnij ją ku górze, zginając w kolanie, nie odrywając jednocześnie stopy od podłoża.
- + Przytrzymując dłoń dociśniętą do policzka, pociągnij za dalszą kończynę w kolanie tak, by poszkodowany obrócił się na bok w twoim kierunku.
- + Ułóż kończynę, za którą przetaczałeś poszkodowanego, w taki sposób, aby stawy kolanowy i biodrowy były zgięte pod kątem prostym.
- + Odegnij głowę poszkodowanego ku tyłowi, by upewnić się, że drogi oddechowe są drożne.
- + Ułóż rękę poszkodowanego pod policzkiem tak, by utrzymać głowę w odgięciu, twarzą zwróconą do podłoża, aby umożliwić wydostanie się płynnej treści z ust.
- + Regularnie sprawdzaj oddech. Dodajmy, że możliwe są drobne korekty w tym algorytmie. Jeśli poszkodowany musi być ułożony w pozycji bocznej dłużej niż 30 minut, po upływie tego czasu odwróć go na drugi bok, aby zwolnić ucisk na leżące niżej ramię. Należy dodać, że kobiety, które są w zaawansowanej ciąży, powinno układać się na lewym boku, tak, aby powiększona macica nie uciskała na żyłę główną dolną oraz aortę brzuszną.

Postępowanie ratownicze powinno być w takich przypadkach znacznie przyspieszone.

#### WAŻNE!

Trzeba jeszcze raz podkreślić, że w czasie ucisków należy zwracać szczególną uwagę na ułożenie rąk w stosunku do klatki piersiowej. Powinny one tworzyć kąt prosty, tak, aby siła ucisku była dokładnie przenoszona na środek klatki piersiowej. **Pamiętaj o defibrylatorze – jeżeli jest, to należy go użyć.**

#### Filmy instruktażowe dostępne w internecie i strony internetowe

W internecie możemy znaleźć wiele filmów instruktażowych. Można z nich skorzystać, pamiętając m.in. o zapisach Wytycznych Europejskiej Rady Resuscytacji 2015 oraz o tym, by korzystać tylko i wyłącznie z materiałów przedstawianych przez specjalistów. Przykłady wpisów do wyszukiwarki internetowej: „youtube pierwsza pomoc resuscytacja”; „...pierwsza pomoc pozycje złożeniowe”; „...pierwsza pomoc pozycja bezpieczna”; „...pierwsza pomoc padaczka”; „...pierwsza pomoc zadławienie”; „...pierwsza pomoc zawał serca”; „...pierwsza pomoc wypadek drogowy”; „...pierwsza pomoc porażenie prądem”; „...pierwsza pomoc oparzenia termiczne”; „...pierwsza pomoc oparzenia chemiczne”; „...pierwsza pomoc zatrucia chemiczne”; „...pierwsza pomoc krwotoki”; „...pierwsza pomoc złamania”; „...pierwsza pomoc zwichnięcia”; [www.abczdrowie.pl](http://www.abczdrowie.pl); [www.edu-med.pl](http://www.edu-med.pl); [www.krokdozdrowia.pl](http://www.krokdozdrowia.pl); [www.policja.pl](http://www.policja.pl); [www.psp.pl](http://www.psp.pl) (tutaj, obok innych zagadnień, można znaleźć m.in. informacje o defibrylatorze – w zakładce „Porady”).

#### ZAKOŃCZENIE

W artykule przedstawiliśmy tylko wybrane zagadnienia z obszernego dokumentu – Wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacji 2015. Sądzimy, że warto poświęcić trochę czasu, by dokładniej zapoznać się z przedstawionym tutaj dokumentem. Należałoby także skorzystać z filmów instruktażowych poświęconych pierwszej pomocy przedlekarskiej, dostępnych w internecie – pamiętając przy tym, o czym już wspomnieliśmy, by korzystać tylko z profesjonalnych materiałów. Wiele ciekawych materiałów na omawiany temat znajduje się także na wybranych stronach internetowych.

**Ryszard Bryła**  
główny specjalista ds. BHP,  
inspektor ochrony ppoż.,  
wykładowca, szkoleniowiec,  
autor publikacji z zakresu BHP  
Źródło: [www.promotor.elamed.pl](http://www.promotor.elamed.pl)

# WARSZTATY ROZWOJU OSOBISTEGO I POZNAWANIA SIEBIE DLA PRACOWNIKÓW BRANŻY FUNERALNEJ

## POD PATRONATEM POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POGRZEBOWEGO

Oferta warsztatów powstała w oparciu o potrzeby zgłaszane podczas szkoleń przez pracowników branży funeralnej. Wspólnie zauważyliśmy, że brakuje miejsca, w którym pracownicy mogliby poszerzać swoje kompetencje miękkie, odreagować trudne emocje związane z codziennym kontaktem z klientami w żałobie.

W Fundacji NAGLE SAMI od ponad siedmiu lat pomagamy osobom po stracie bliskich. Z naszego wsparcia skorzystało kilka tysięcy osób w całej Polsce. Czerpiąc z wieloletnich doświadczeń, w konsultacji z pracownikami branży funeralnej, przygotowaliśmy program, który ma na celu Państwa rozwój osobisty oraz usprawnienie codziennej pracy. Spotkania prowadzone będą przez psycholog Edytę Grzegory oraz psychoterapeutkę Ewę Bytniewską.

Warsztaty realizowane będą raz w miesiącu przez okres 11 miesięcy. Każde spotkanie będzie trwać około 2 godziny i będzie podzielone na trzy części: 1. Prezentacja (wstęp do określonego tematu), 2. Warsztat dotyczący omawianego zagadnienia, 3. Dzielenie się trudnościami związanymi z pracą, odreagowanie emocji.

#### Proponowane tematy do poruszenia podczas warsztatów:

1. Stereotypy dotyczące pracy w zakładzie pogrzebowym
2. Emocje związane z pracą w zakładzie pogrzebowym
3. Sygnały świadczące o przeciążeniu i techniki rozładowania napięcia
4. Kontakt z trudnym/cierpiącym klientem
5. Wpływ pracy na relacje z bliskimi
6. Równowaga między pracą a życiem prywatnym
7. Wypalenie zawodowe – jak je rozpoznać i jak sobie z nim radzić?
8. Konsekwencje przeciążenia, w tym depresja – czym jest i gdzie szukać pomocy?
9. Mój stosunek wobec żałoby, śmierci i przemijania
10. Śmierć w różnych kulturach i religiach

Czas trwania: **styczeń – listopad 2019** (w tym 1 miesiąc przerwy wakacyjnej) w terminach:

📅 24.01.2019, 📅 21.02.2019, 📅 21.03.2019, 📅 25.04.2019, 📅 23.05.2019,  
📅 20.06.2019, 📅 22.08.2019, 📅 26.09.2019, 📅 24.10.2019, 📅 21.11.2019

Miejsce: **siedziba Fundacji NAGLE SAMI, Al. Wojska Polskiego 1A, Warszawa**

Koszt: **1000 zł netto plus VAT** (płatne z góry – za cały cykl)

Osoby zainteresowane warsztatami zapraszamy do kontaktu pod numerem: **502 568 636** lub adresem: [szkolenia@naglesami.org.pl](mailto:szkolenia@naglesami.org.pl)

FUNDACJA  
**NAGLESAMI**

CZŁONKOWIE  
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POGRZEBOWEGO  
OTRZYMUJĄ  
**20% ZNIŻKI**







Profesjonalne wsparcie  
branży funeralnej



Windy pogrzebowe i akcesoria

www.finero.eu | info@finero.eu | tel. 668 023 340

51-420 Wrocław, ul. Gęsia 18  
tel./fax 71 325 41 74  
kom.: 501 371 537, 501 154 750  
biuro@bojar-tuning.eu

**BOJAR**  
Cars



Firma Bojar-tuning zajmuje się przerabianiem samochodów osobowych oraz dostawczych na samochody specjalne-pogrzebowe. Dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu (od 1994 roku), nasze samochody są wykonywane na wysokim poziomie. Jesteśmy elastyczni w pracach oraz przebudowach jakie wykonujemy, dopasujemy samochód do Państwa potrzeb. Wykonujemy zabudowy samochodów dostawczych typu Mercedes Vito na specjalne-pogrzebowe. Wersja zabudowy jest ustalana indywidualnie.



bojar-tuning.eu



03-257 Warszawa, ul. Juranda ze Spychowa 65  
tel.: +48 605 993 987, +48 603 653 987, +48 603 363 987  
www.bautex.pl, e-mail: bautex@bautex.pl  
NIP 524-230-25-52, Regon 140652625

**BAUTEX**



Z okazji Święta Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego Nowego Roku 2019 życzymy Państwu dużo radości i dostatku oraz spełnienia marzeń. Pragniemy serdecznie podziękować za zaufanie i współpracę w minionym roku wszystkim naszym Partnerom i Przyjaciółom. Życzymy dalszych sukcesów, udanych inwestycji i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.

Grzegorz Babel z zespołem



TARGI FUNERALNE  
**memento**  
P O Z N A Ń  
im. Wojciecha Krawczyka

**Dziękujemy i zapraszamy  
na X edycję w 2020 roku**

**Życzymy spokojnych Świąt Bożego Narodzenia  
i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku**

**[www.mementopoznan.pl](http://www.mementopoznan.pl)**